

dziennik

WSCHODNI

WTOREK 17 WRZEŚNIA 2019 r.

Jakie podwyżki planuje prezydent

LUBLIN Ratusz chce podnieść opłaty za postój w Strefie Płatnego Parkowania, a kara za brak biletu może tu wzrosnąć z 50 do 150 zł. W górę mają pójść stawki podatku od nieruchomości. **STRONA 4**

REKLAMA

Lotto

KUMULACJA

10 000 000 zł

P3828

Czarny dym nad Bełżycami

DRAMAT To był już drugi w tym roku duży pożar na składowisku odpadów w Bełżycach. Ogień pojawił się w sobotę, dogaszano go jeszcze wczoraj. Zapaliły się worki foliowe. Administrator tego terenu obawia się, że jeśli nie wywiezie plastików, znowu może dojść do samozapłonu. Problem w tym, że spalarnie nie chcą przyjmować takich śmieci

Agnieszka Antoń-Jucha

Odpady na składowisko w Bełżycach trafiają z kilkunastu gmin, m.in. z Bełżyc, Bychawy, Opola Lubelskiego, Krzczonowa, Jaskowa, Józefowa nad Wisłą. Ile ich tam zalega? Tego dokładnie nie wiadomo.

– Robimy inwentaryzację – mówi Grzegorz Szacoń, prezes miejscowego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych.

Zdaniem prezesa, najprawdopodobniej doszło do samozapłonu. – Ogień pojawił się w przetworzonych odpadach przygotowanych do wywiezienia do spalarni. To głównie foliowe worki – mówi prezes i dodaje:

– Problem w tym, że nikt tego typu odpadów nie chce przyjąć. A mamy ich dużo. Ten problem dotyczy nie tylko nas, on jest w całej Polsce.

Jak mówi kpt. Andrzej Szacoń, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, w Bełżycach paliła się hałda odpadów o powierzchni ok. 300 mkw.

– W kulminacyjnym momencie w akcji uczestniczyło 40 zastępów straży pożarnej – państwowej i ochotniczej – dodaje kapitan.



W pewnym momencie w mieście zabrakło wody. – Pobór wody do celów gaśniczych przekraczał bieżącą wydajność ujęcia – wyjaśnia Ireneusz Łucka, burmistrz Bełżyc. – To spowodowało, że musieliśmy wstrzymać część dostaw dla mieszkańców, aby w szczytowym momencie akcji było czym gasić ogień. Wypadło to na sobotni wieczór i część nocy.

Pożar został opanowany w sobotę wieczorem. Rozpoczęło się dogaszanie. Jeszcze wczoraj, czyli dwa dni od pojawienia się ognia, na miejscu pracowali strażacy.

Na miejscu byli też pracownicy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. – Jeszcze w sobotę pobraliśmy próbki powietrza do analizy w naszym centralnym laboratorium – powiedział nam Grzegorz Uliński, kierownik Wydziału Inspekcji WIOŚ.

– Dopóki ta przyzma nie wyjedzie z terenu zakładu, nie wykluczamy, że sytuacja może się powtórzyć – obawia się prezes zakładu zagospodarowania odpadów.

Ale z wywiezieniem jest kłopot. – Cementownia Chełm przyjmuje do spalania określone limity takich odpadów – mówi Grzegorz Uliński.

Jeszcze wczoraj trwało dogaszanie pożaru, który wybuchł w sobotę

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Z tych też powodów jest problem z ich zbyciem. Poza tym trzeba do tego dopłacić. A stawki są coraz wyższe. Może okazać się, że koszty spalania spowodują, że mieszkańcy będą musieli płacić za odbiór i zagospodarowanie odpadów dużo wyższe niż obecnie stawki.

Wcześniej odpady na składowisko w Bełżycach płonęły w kwietniu. W międzyczasie – mówią nam strażacy – było

tam też sześć mniejszych pożarów.

– Po dużym pożarze z kwietnia postępowanie sprawdzające zakończyło się odmową wszczęcia dochodzenia. Nie było dowodów na popełnienia przestępstwa – mówi komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Mundurowi zajmują się też sobotnim pożarem. – Przeprowadziliśmy oględziny, zabezpieczyliśmy monitoring. Sprawa jest w toku – dodaje policjant.

więcej zdjęć
www.dziennikwschodni.pl

Przekręty u Brata Alberta

ŚLEDZTWO Była prezes Bractwa im. Św. Brata Alberta w Lublinie usłyszała kolejne zarzuty. Pomagała swoim krewnym w wyłudzeniu kredytów – ustalili śledczy. Monika S. odpowiada już za przywłaszczenie blisko ćwierć miliona złotych przeznaczonych dla najbiedniejszych

STRONA 2

Cztery sokoły lecą do remontu

ARMIA 99,5 miliona złotych będzie kosztować budżet państwa remont czterech wojskowych sokołów. Wczoraj w PZL Świdnik podpisano umowę z polską armią na realizację tego zlecenia. Na przyszły rok zapowiadany jest o wiele większy kontrakt – na 25 maszyn

STRONA 3

Pociągi wrócą za 3 miesiące

KOLEJ Za trzy miesiące dalekobieżne pociągi z Lublina do Warszawy mają wrócić z objazdu przez Łuków na trasę przez Puławę i Dęblin – zapowiada PKP Intercity. Wcześniej, ale nie tak prędko jak planowano, ma być wznowiony ruch pociągów regionalnych do Dębina, które mają stawać na nowym przystanku Lublin Zachód

STRONA 3

Sprawa pijanego dzielnicowego wraca do sądu

Lubelski sąd ponownie zajmie się skargą policjanta podważającego decyzję o zwolnieniu go z pracy za jazdę po pijanemu. Chodzi o Marka W., byłego już dzielnicowego z Puław, który w listopadzie 2015 r. w godzinach pracy prowadził prywatny samochód mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna twierdzi, że jako chroniony prawem związkowiec nie mógł być wydany ze służby.

Marek W. był dzielnicowym puławskiej policji oraz szefem lokalnych struktur NSZZ Policjantów, gdy w listopadzie 2015 roku wpadł na prowadzeniu prywatnego auta pod wpływem alkoholu. Podczas kontroli na drodze w Młynkach okazało się, że miał 2 promile. W efekcie, decyzją komendanta, został zawieszony, a w kwietniu 2017 roku wydany ze służby (do tego czasu pobierał połowę wysokości wynagrodzenia).

Szef puławskiej policji zwolnił Marka W. powołując się na ważny interes społeczny. Zrobił to mimo sprzeciwu ze strony NSZZ. Obrońca byłego dzielnicowego początkowo odwoływał się od rozkazu komendanta do szefa policji wojewódzkiej. Argumentował, że zwolnić jego klienta nie można, bo chroni go statut związku zawodowego.

Kolejne instancje, w tym Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie, od-

rzucały skargi policjanta-związkowca. Powoływano się przy tym na prawo mówiące o tym, że komendant ma prawo rozwiązać umowę z policjantem, jeśli okres jego zawieszenia przekroczył 12 miesięcy, a mimo to nie ustał powód zawieszenia (w tym przypadku – postępowanie karne).

Markowi W. w tej sytuacji pozostało tylko jedno: skierowanie skargi kasacyjnej do Naczelnego

Sądu Administracyjnego w Warszawie. I co ciekawe, NSA uchylił wyrok sądu wojewódzkiego. Orzeczenie (prawomocne) w tej sprawie wydano 12 września. Zgodnie z jego treścią, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie sprawę musi rozpatrzyć ponownie, a komendant wojewódzkiej policji wypłacić Markowi W. 240 zł jako zwrot kosztów sądowych.

NSA nie opublikował uzasadnienia takiej decy-

zji. Warto jednak dodać, że Marek W. nie ma szans na powrót do służby. Postępowanie karne przeciwko niemu skończyło się wyrokiem skazującym (prawomocnym). Były dzielnicowy dostał rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata oraz czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów. To oznacza, że bez względu na to, jak skończy się jego administracyjny bój przed WSA, munduru już nie założy.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Przekręty u Brata Alberta. Nowe zarzuty dla byłej prezes

ŚLEDZTWO Była prezes Bractwa im. Św. Brata Alberta w Lublinie usłyszała kolejne zarzuty. Pomagała swoim krewnym w wyłudzeniu kredytów – ustalili śledczy. Monika S. odpowiada już za przywłaszczenie blisko ćwierć miliona złotych przeznaczonych dla najbiedniejszych

Jacek Szydłowski

Prokuratura cały czas prześwietla dokumentację bractwa oraz finanse jej byłej prezes. Wynik tych analiz to kolejne zarzuty dla Moniki S. Śledczy ustalili, że kobieta przynajmniej dwa razy wystawiła członkom swojej rodziny fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach.

– Następnie potwierdziła te informacje w rozmowach z pracownikami banków – dodaje Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – W rezultacie krewni Moniki S. otrzymali kredyty w wysokości 38 tys. zł oraz 55 tys. zł.

Przestępstwa zarzucał byłej szefowej bractwa zagrożone są karą do 8 lat więzienia. Krewni Moniki S. również usłyszeli prokuratorskie zarzuty i odpowiedzą przed sądem za wyłudzenie kredytów.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że była prezes bractwa może się spodziewać kolejnych zarzutów, dotyczących malwersacji finansowych.

Do tej pory prokuratura ustaliła, że Monika S. przywłaszczyła około 220 tys. zł. Pieniądze przelewała sobie wprost z konta



Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta pomaga osobom skrajnie ubogim i bezdomnym. Prowadzi m.in. noclegownię i kuchnię dla najbiedniejszych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

**organizacji. Docho-
dziło do tego w latach
2017–2018.**

W grudniu ubiegłego roku, po postawieniu pierwszych zarzutów, kobieta przyznała się do winy. Składała wyjaśnienia, ale śledczy nie ujawniają ich treści. Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, Monika S. była poważnie zadłużona. Skorzystała więc z pieniędzy bractwa, by regulować własne zobowiązania.

Nielegalny proceder był możliwy dzięki współpracy z innymi osobami z kie-

rownictwa Bractwa im. Św. Brata Alberta. Zarzuty w tej sprawie usłyszały już Magdalena W. – skarbnik organizacji oraz księgowa – Dominika S. Obie odpowiedzą za przywłaszczenie 15,5 tys. zł. Dominika S. i Magdalena W. częściowo przyznały się do zarzutów. Obie składały wyjaśnienia, ale podobnie jak w w przypadku Moniki S., prokuratura nie zdradza ich treści.

Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta ma przede wszystkim pomagać osobom skrajnie ubogim

i bezdomnym. Organizacja prowadzi m.in. noclegownię i kuchnię dla najbiedniejszych. Zajmuje się również pomocą w uzyskiwaniu różnego rodzaju świadczeń, pomocą w szukaniu pracy czy miejsc w szpitalach.

Bractwo ma również status organizacji pożytku publicznego. Umożliwia to zbieranie 1 proc. z podatku dochodowego od osób fizycznych. Z PIT-ów za 2017r. bractwo otrzymało ponad 146 tys. zł – wynika z informacji Ministerstwa Finansów.

Lubelski wieniec na podium

Wieniec dożynkowy przygotowany przez Stowarzyszenie Zagrody Razem z gminy Żyrzyn jest jednym z najpiękniejszych w Polsce. Gospodynie z miejscowości Zagrody z dożynek prezydenckich w Spale wróciły do domu z drugą nagrodą.

– Super. Bardzo się cieszymy. To jest nasz debiut – mówi Elżbieta Kozak, wiceprezes Stowarzyszenia Zagrody Razem. – Mamy motywację, aby zaważać o wyższą nagrodę.

Konkurencja była duża. W konkursie na „Najładniejszy wieniec dożynkowy” o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej walczyły grupy reprezentujące wszystkie województwa.

– Ciężko nie było, bo nasz wieniec zasługiwał na nagrodę. Zrobiliśmy wszystko, aby spełnić wymagania komisji konkursowej. Ostatecznie jednak wybór należał do członków tej komisji – dodaje Elżbieta Kozak.



Wieniec Stowarzyszenia Zagrody Razem

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

W tym roku podczas dożynek w Spale, które miały miejsce w weekend pierwsze miejsce zajął wieniec województwa świętokrzyskiego, przygotowany przez gminę Koprzywnica. Na trzecim miejscu znalazł się zaś wieniec województwa wielkopolskiego przygotowany przez gminę Raszków. (AA)

Chciała pomóc. Straciła pieniądze

Policjanci ze Świdnika poszukują kobiety, która okradła 82-letnią mieszkankę miasta. Zapukała do jej mieszkania, prosząc o szklankę wody. Kiedy gospodyni poszła do kuchni, zabrała z jej portfela gotówkę. W niedzielę do domu 82-latką zapukała nieznajoma kobieta w średnim wieku. Kiedy starsza pani otworzyła drzwi, od razu weszła do mieszkania. Po krótkiej rozmowie poprosiła o szklankę wody. Nieznajoma zaproponowała 82-latkę, że może jej pomóc w opłaceniu rachunków.

– Gdy właścicielka mieszkania udała się do kuchni, nieznajoma zabrała z jej portfela gotówkę, a następnie po cichu opuściła mieszkanie – mówi Elwira Domaradzka, oficer prasowy świdnickiej policji. Mundurowi po raz kolejny apelują do rodzin i opiekunów osób starszych, aby przy każdej okazji przypominali swoim najbliższym o tym, jak można stać się ofiarą kradzieży. Pamiętajmy, by zamykać drzwi i nie otwierać obcym osobom.

(JSZ)

Lodołamacze. Nagrody za wielką wrażliwość społeczną

Już od prawie 15 lat nagrody Lodołamacze przełamują bariery, z jakimi borykają się osoby z niepełnosprawnością. W Lubelskim Centrum Konferencyjnym przyznano wczoraj statuetki w sześciu kategoriach.

Konkurs Lodołamacze został podzielony na dwa etapy regionalny i krajowy. Podczas gali nagrody otrzymali laureaci z województwa lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego w sześciu kategoriach – Zatrudnienie Chronione, Otwarty Rynek Pracy, Instytucja, Przyjazna Przestrzeń, Zdrowa Firma oraz Dziennikarz bez Barier.

W tym roku na etapie regionalnym nagrody trafiły

do Muzeum Narodowego w Kielcach, Zakładu Aktywności Zawodowej Wola Żyrakowska przy Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość” w Dębicy, Uzdrowiska Busko-Zdrój, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach czy do firmy Marbo.

Wśród wyróżnionych nie zabrakło instytucji i firm z województwa lubelskiego. W kategorii Zakład Pracy Chronionej wyróżnienie dostała Spółdzielnia Niewidomych im. M. Sękowskiego oraz AS Babuni, zaś w kategorii Zdrowa Firma wyróżnienie powędrowało w ręce firmy Luksja-Med z Łukowa.

Ponadto kapituła przyznała nagrody specjalne.

Jedną z nich otrzymała Maja Cwynar, która urodziła się bez gałek ocznych. Razem z mamą od kilku lat prowadzi bloga „Maja i jej świat pod palcami”.

– Na blogu opowiadamy o tym, jak ciekawe i pełne wrażeń może być życie dziecka niepełnosprawnego, które tak naprawdę nie musi ciągnąć za sobą ograniczeń, wręcz przeciwnie. Powinno motywować rodziców i pobudzać ich kreatywność, żeby w inny sposób przedstawić dziecku otaczający nas świat – mówi Katarzyna Cwynar, mama Mai.

– Konkurs Lodołamacze wyróżnia przede wszystkim wrażliwość społeczną, która przekłada się na odpowiednie zatrudnianie osób

niepełnosprawnych – mówił podczas gali prof. dr hab. Bogusław Marek, pełnomocnik rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ds. Studentów Niepełnosprawnych, jeden z jurorów konkursu. – Taka nagroda jest bardzo potrzebna, żeby przebić się przez góry lodowe niewiedzy, obojętności... Wystarczy jeden człowiek, żeby przełamać te lody – podkreślał.

Do konkursu dotychczas przystąpiło ponad 4500 firm, a ponad 590 przedsiębiorstw odebrało nagrody. (PMK)

Maja i jej mama Katarzyna Cwynar prowadzą bloga „Maja i jej świat pod palcami”

FOT. PMK



dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Cztery sokoły lecą do remontu

ARMIA 99,5 miliona złotych będzie kosztować budżet państwa remont czterech wojskowych sokołów. Wczoraj w PZL Świdnik podpisano umowę z polską armią na realizację tego zlecenia. Na przyszły rok zapowiadany jest o wiele większy kontrakt – na 25 maszyn

Paweł Puzio

Jest to kolejny w tym roku kontrakt rządowy dla PZL Świdnik i Leonardo (właściciel PZL). Przypomnijmy, że w kwietniu wojskowi zamówili w Leonardo cztery maszyny AW 101. Kontrakt opiewa na kwotę 1,65 miliarda złotych.

– Dziś podpisujemy kolejny kontrakt. Tym razem na dużą modernizację czterech sokołów. Ten kontrakt to zasługa wielu ludzi, ale w szczególności ministra Artura Sobonia, który bardzo często odwiedzał mnie w gabinecie, pilnował tego kontraktu – powiedział Marek Łapiński, sekretarz stanu w MON.

Cztery śmigłowce przejdą modernizację do 2022 roku. Po modyfikacjach będą wykonywać zadania poszukiwawczo-ratownicze, trafiać do baz w Świdwinie, Malborcu i Powidzu.

– Modernizowane śmigłowce zostaną wyposażone w sprzęt ratowniczo-medyczny przeznaczony do



Na zmodernizowanie czterech sokołów świdnicka fabryka ma czas do 2022 roku



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

podnoszenia poszkodowanych z miejsca katastrofy i udzielania niezbędnej pomocy przy ratowaniu zdrowia i życia. Będą też zdolne do transportu poszkodowanych do miejsc bezpiecznych oraz czytelnego oznaczania miejsca katastrofy przy słabej widoczności w ciągu dnia oraz w nocy – mówi kpt. Krzysztof Płatek, rzecznik prasowy Inspektoratu Uzbrojenia Wojska Polskiego.

Cztery śmigłowce dostaną także nowy osprzęt silnika, m. in. zabudowy cyfrowego układu paliwowo-regulacyjnego, sygnalizatora oblodzenia, instalacji płukania sprężarek silników i inne.

Wiceminister Marek Łapiński podkreślił, że jest to kolejna umowa zawarta z firmą w Świdniku i na pewno nie ostatnia.

– Zapewne miał na myśli modernizację 25 śmigłow-

ców wojskowych. Dialog techniczny w tej sprawie dobiega już końca, a podpisania kontraktu spodziewam się w przyszłym roku – mówi nam Artur Soboń.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że planowana modernizacja 25 sokołów będzie o wiele głębsza niż w przypadku wczoraj podpisanego kontraktu na 4 sokoły.

Mówi się, że koszt oscyluje w granicach od 60 do 80 milionów złotych za jedną maszynę. Dziś polska armia ma 64 sokoły, stanowi to ok. 80 proc. floty helikopterów.

– Sokoły to sprawdzone konstrukcje, które od 40

lat latają w naszym wojsku. Mówiąc szczerze, nie stać nas na inwestowanie w nowsze maszyny. Na horyzoncie mamy jeszcze program Kruk, czyli nowy śmigłowiec szturmowy – dodał Marek Łapiński.

Jednym z głównych pretendentów do tego kontraktu jest Leonardo z nową maszyną AH-249, która we Włoszech ma wejść do służby w 2025 roku.

Ksiądz stracił order

Ks. prof. Walerian S. z Lublina, były wykładowca KUL, stracił Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski – podał wczoraj serwis www.rmfm24.pl. O odebraniu duchownemu odznaczenia państwowego poprosił prezydenta Piotr Halliop. To on poinformował m.in. władze KUL i lubelską Kurię Metropolitalną o molestowaniu go w dzieciństwie przez ks. Waleriana S. Duchowny był przyjacielem rodziny. Ponieważ chodzi o czyny popełnione kilkadziesiąt lat temu, karnie sprawa już się przedawniła. Toczył się proces cywilny. Ks. Walerian S. nie przyznawał się do winy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 6 marca duchowny miał przeprosić mężczyznę. Halliop otrzymał od księdza list polecony. Duchowny przeprosił w nim za „naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności oraz netykalności cielesnej, które nastąpiły w latach 1986–1994” i których Walerian S. dopuścił „się pełniąc posługę kapłańską”. W 2008 r. ks. prof. Walerian S. został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego za „wybitne zasługi w pracy naukowej i dydaktycznej, za działalność organizacyjną i społeczną”. Jak nieoficjalnie ustaliło radio RMF FM, o odebraniu duchownemu odznaczenia zdecydował prezydent Andrzej Duda.

– Jeśli to prawda, to ta decyzja jest dla mnie w jakimś stopniu zadośćuczynieniem za moją krzywdę. Prezydent odbierając mu ten order dokończył dzieła batalii o sprawiedliwość – komentuje Piotr Halliop. (AA, ŁM)

Pociągi wrócą z objazdu za 3 miesiące

KOLEJ Za trzy miesiące dalekobieżne pociągi z Lublina do Warszawy mają wrócić z objazdu przez Łuków na trasę przez Puławę i Dęblin – zapowiada PKP Intercity. Wcześniej, ale nie tak szybko jak planowano, ma być wznowiony ruch pociągów regionalnych do Dęblina, które mają stawać na nowym przystanku Lublin Zachód

Dominik Smaga

Powrót dalekobieżnych połączeń na przebudowywaną linię, jak wynika z oficjalnych deklaracji, ma nastąpić w połowie grudnia, gdy w całej Polsce wejdzie w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Wpisano do niego siedem pociągów dziennie z Lublina w stronę Warszawy i tyle samo w przeciwnym kierunku. Składy mają kursować tylko po jednym torze, drugi będzie jeszcze placem budowy.

Jak daleko dojedziemy

– W rocznym rozkładzie jazdy kursowanie siedmiu par pociągów na linii nr 7 jest zaplanowane od 15 grudnia 2019 r. – potwierdza biuro prasowe PKP Intercity w odpowiedzi na nasze pytania.

– Pociągi zapewnią bezpośredni dojazd do Warszawy, Łodzi, Wrocławia, Poznania, Zielonej Góry, Kielc, Katowic, Opola, Torunia, Bydgoszczy i Pili. Dodatkowo przewoźnik zaplanował pociągi, które umożliwią



Nowy przystanek Lublin-Zachód. Na razie gotowa będzie tylko jedna krawędź peronu, podziemne przejście i winda dla niepełnosprawnych

FOT. DOMINIK SMAGA

dojazd do Krakowa – wylicza spółka.

PKP Intercity przyznaje też, że nie wszystkie połączenia wrócą na trasę przez Dęblin. – Na trasie przez Lubartów pojadą dwie pary pociągów w relacji Lublin-Warszawa – zapowiada przewoźnik.

Na lokalnych trasach

Pociągi regionalne relacji Lublin-Dęblin, jak wynika z rozkładu jazdy, powinny powrócić na szlak już 20 października. Wczoraj usły-

szeliśmy, że powrócą nieco później.

– Od 20 października będziemy prowadzić zapoznanie ze szlakiem, bo po tak długim zamknięciu linii kolejowej przepisy obligują nas do przeprowadzenia przejazdów zapoznawczych dla maszynistów. Będziemy sukcesywnie wprowadzać te pociągi w październiku, żeby można było jesienią wprowadzić pociągi kursowe, które będą przewoziły pasażerów – wyjaśnia Arnold Bresch z zarządu spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Kiedy pojadą pociągi z pasażera-

mi? – W październiku, może w listopadzie.

Kiedy Lublin-Zachód?

Z wczorajszych deklaracji kolejarzy wynika, że jeszcze w tym roku powinien działać nowy przystanek Lublin-Zachód budowany koło dzielnicy Czuby. – W momencie uruchomienia pierwszego pociągu, czyli na przełomie października i listopada ten przystanek będzie funkcjonował – zapewnia Bresch.

Polskie Linie Kolejowe zastrzegają jednak, że na razie gotowa będzie tylko jedna krawędź peronu, podziemne

przejście i winda dla niepełnosprawnych. Dopytywani przez nas kolejarzy deklarują, że zdążą też z oświetleniem. Nie będzie jeszcze zadaszenia dla oczekujących na pociąg. Wiata ma się pojawić później, razem z drugą krawędzią peronu, która powstanie wraz z drugim torem. Kiedy? – Do końca 2020 r. – deklaruje zarządca linii.

Dojazd nie jest łatwy

Nowy przystanek Lublin-Zachód będzie mieć bardzo skromny parking. – Będzie zdolny przyjąć tylko kilka samochodów – przyznaje Kuśmierczyk i wyjaśnia, że na więcej miejsc nie pozwala ukształtowanie terenu. – Ogranicza nas skarpa.

Dojazd do peronu buduje też kolej. – Do 15 października będzie tu asfalt – zapewnia Andrzej Kuśmierczyk, zastępca dyrektora projektu w PKP PLK.

Nowa droga ma być włączona do wąskiej ul. Węglinek wijącej się w dolinie wzdłuż torów. Problem w tym, że można do niej dojechać tylko od al. Kraśnickiej lub przez osiedlową ul. Szafirową. Rozwiązaniem ma być obiecana przez władze Lublina jezdnia łącząca ul. Węglinek z pętlą trolejbusową, ale Ratusz nie podaje żadnego terminu jej wykonania.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Jakie podwyżki planuje prezydent

KOSZTY Ratusz chce podnieść opłaty za postój w Strefie Płatnego Parkowania, a kara za brak biletu może tu wzrosnąć z 50 do 150 zł. W górę mają pójść stawki podatku od nieruchomości, zamrożone mają być za to ceny biletów komunikacji miejskiej. Prezydent Lublina ujawnił już swoje propozycje cenowe na przyszły rok

Dominik Smaga

Ostateczne decyzje i tak będą należeć do Rady Miasta, bo to ona zatwierdza stawki podatków lokalnych, ceny biletów komunikacji miejskiej, opłaty za wywóz śmieci, za parkowanie, czy też opłaty obowiązujące na cmentarzach komunalnych. Jednak już teraz prezydent Lublina musi ogłosić wstępne przymiarki do przyszłorocznego budżetu oraz zapowiedzieć, które opłaty i podatki chciałby podnieść.

Drożej za parkowanie

Prezydent chce podnieść o ok. 10 proc. stawki opłat za postój w Strefie Płatnego

Parkowania. Podwyżka miałaby być wprowadzona od 1 kwietnia, bo do końca marca miasto związane jest umową z obecnym operatorem strefy. Radykalnie miałaby wzrosnąć kara za parkowanie bez biletu. Taka opłata wynosi dzisiaj 50 zł, od kwietnia miałaby wzrosnąć do 150 zł, natomiast kierowca, który przekroczy opłacony czas postoju musiałby się liczyć z karą 100 zł.

Więcej za nieruchomości

Roczna stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej miałaby wzrosnąć o 4 grosze, czyli do 95 gr za mkw. Stawka od „gruntów pozostałych” ma wzrosnąć o 1

gr do 49 gr za mkw. rocznie. Stawka od gruntów objętych obszarem rewitalizacji wzrosłaby o 11 gr do kwoty 3,15 zł rocznie za mkw. Roczna stawka od budynków mieszkalnych wyniosłaby 79 groszy za mkw. powierzchni użytkowej (wzrost o 2 gr). Roczna stawka od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma wynosić 23,18 zł za mkw. (wzrost o 42 gr). Stawka od podmiotów leczniczych: 4,87 zł rocznie za mkw. (wzrost o 17 gr).

Zdrożeją też żłobki

W tym przypadku radni nawet nie muszą uchylać żadnej podwyżki, bo miesięczna stawka opłaty jest

ściśle powiązana z placą minimalną. Od stycznia ma ona wzrosnąć do 2 600 zł, więc za żłobek trzeba będzie płacić 260 zł, w przypadku posyłania dziecka do placówki na 10 godzin dziennie. Ten, kto będzie chciał korzystać ze żłobka przez dłuższy czas, za każdą godzinę będzie musiał płacić 65 zł miesięcznie.

Podwyżki na drogach

Dużej podwyżki muszą się spodziewać wszyscy ci, którzy zajmują miejskie drogi na reklamy, prowadzenie handlu, czy organizację imprez komercyjnych. Prezydent proponuje, by stawka za „zajęcie pasa drogowego” wzrosła o 100 proc. Dzierżawa

gruntów w pasach drogowych miałaby zdrożeć średnio o ok. 40 proc.

Podwyżka w bursach

W przyszłym roku podniesiona miałaby być opłata pobierana od młodzieży zakwaterowanej w bursach szkolnych. Dzisiaj stawka wynosi 70 zł miesięcznie, tymczasem prezydent chce, żeby młodzież (a w zasadzie jej rodzice) płaciła 85 zł.

Co będzie z odpadami?

Prezydencki dokument nie zawiera jednoznacznej odpowiedzi. Stwierdza tylko, że „wpływy z opłaty powinny pokrywać wszystkie koszty ponoszone

w związku z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami”. Zastrzegając, że Rada Miasta będzie zmuszona (wskutek zmian w polskim prawie) zwolnić częściowo z opłat właścicieli domów jednorodzinnych, którzy korzystają w swoich ogródkach z kompostowników.

Co nie powinno zdrożeć

• bilety komunikacji miejskiej, • czynsze komunalne, • przedszkola, • pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych, • korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych, • korzystanie z szaletów, • podatek od środków transportowych.

Tort będzie skromniejszy

FINANSE Wczoraj ogłoszony został wstępny plan przyszłorocznych wydatków z budżetu Lublina, w tym wykaz najważniejszych miejskich inwestycji.

Na liście planowanych inwestycji nie ma niespodzianek ani fajerwerków. – Chcemy dokończyć zadania już rozpoczęte – tłumaczy prezydent Krzysztof Żuk i wymienia budowę podstawówki przy Berylowej, czy odnowę parku Ludowego. W swoim zarządzeniu ani słowem nie wspomina o odnowie Al. Racławickich, czy ul. Lipowej.

Wśród planowanych na przyszły rok prac finansowanych bez unijnego wsparcia Żuk wylicza budowę alejek

na cmentarzu na Majdanku oraz zadania drogowe: ul. Kalinowszczyzna, Wiejską, Szafranową, Leszka i Boya-Zeleńskiego. Z unijną pomocą budowany ma być nowy dworzec autobusowy, który będzie największą miejską inwestycją od wielu lat. W prezydenckim zarządzeniu czytamy też m.in. o planowanej przebudowie siedziby „Veterów”, termomodernizacji szkół nr 6, 18, 20, 33 i innych placówek oświatowych.

Kultura musi się spodziewać chudszy roku. Prezydent wprost zapowiada „ograniczenie zaangażowania finansowego miasta w projekty kulturalne” w porównaniu z latami 2017, 2018

i 2019, gdy imprez było dużo ze względu na 700-lecie praw miejskich, 100-lecie odzyskania niepodległości i 450-lecie unii lubelskiej. Jubileuszowa kumulacja już minęła, a poza tym w miejskiej kasie ma być mniej pieniędzy na wydatki bieżące.

O zmniejszeniu dochodów prezydent mówi ostatnio szczególnie często i skarży się na zmiany wprowadzone przez Sejm w systemie podatkowym. – Zmiany te spowodują zmniejszenie należnych miastu Lublin wpływów z tytułu udziału w podatku PIT na kwotę około 65 mln zł rocznie – szacuje Żuk. Zapowiada „działania oszczędnościowe i racjonalizujące wydatki bie-

żące”, ale mimo to spodziewa się znaleźć w kasie miasta pieniądze na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników miejskich jednostek organizacyjnych.

W przyszłym roku samorząd Lublina miałby wziąć 120 mln zł z linii kredytowej, którą ma otwartą w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Z zarządzenia szkieletowego wstępnie budżet na rok 2020 dowiadujemy się również, że miasto przeznaczy 89,6 mln zł na spłatę rat pożyczek i kredytów oraz wykup obligacji przychodowych. Na koniec przyszłego roku spodziewane zadłużenie miasta miałoby wynieść 1 mld 620 mln zł.

(DRS)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Eugeniusza WÓJCIKA

Wyrazy najszczerzego żalu i głębokiego współczucia

**Żonie Stefanii,
Synom z Rodzinami
i wszystkim Bliskim**

składają
Rada Nadzorcza,
Zarząd oraz Pracownicy EUROPA S.A.



Jak zatrzymać pędzącą śmierć

BEZPIECZEŃSTWO Czarne worki na zwłoki zaległy wczoraj przed schodami Ratusza. Worków było 13, czyli tyle, ile śmiertelnych ofiar zeszłorocznych wypadków drogowych na ulicach Lublina. O zapobieżenie kolejnym tragediom apelowali w ten sposób aktywiści Porozumienia Rowerowego

Dominik Smaga

Statystyki są porażające. Przez ostatnich pięć lat aż 53 osoby zginęły na ulicach Lublina – mówi Michał Wolny, jeden z organizatorów wczorajszego happeningu. Przypomina, że szczególnie tragiczny był miniony rok, gdy podwoiła się liczba śmiertelnych ofiar wypadków drogowych na terenie Lublina. – Trzy najbardziej śmiertelne ulice to Kunickiego, Droga Męczenników Majdanka i al. Andersa.

Aktywiści, którzy przyszli wczoraj przed Ratusz apelowali głównie o zatroszczenie się o bezpieczeństwo pieszych na przejściach. – 90 proc. wypadków na przejściach jest z winy kierowcy – podkreśla Krzysztof Kowalik z Porozumienia Rowerowego. Jego zdaniem władze miasta powinny stosować różne metody wymuszenia na kierowcach wolniejszej jazdy w pobliżu przejść. – Nie jakieś światełka, nie doświetlenie, tylko optyczne zwężenie jezdni. Wtedy kierowca zwalnia.

Uczestnicy wczorajszej demonstracji przekonywali, że należy zmienić sposób projektowania



Działacze Porozumienia Rowerowego oczekują od władz miasta dokładnego audytu bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ulic. – W Polsce drogi międzydzielnicowe projektuje się tak, że zachęcają do szybkiej jazdy. Nie ma czegoś takiego, że jak na drodze mam jechać 50 km/h, to ona nie pozwala pojechać szybciej – krytykuje Kowalik i proponuje wręcz zwężanie jezdni i wprowadzanie rozwiązań zakrzywiających tor jazdy, wymuszających wolniejszą jazdę.

Działacze Porozumienia Rowerowego oczekują od władz miasta dokładnego audytu bezpieczeń-

stwa na przejściach dla pieszych.

– Naszym zdaniem nie wszystkie przejścia są bezpieczne. Przykładowo mamy w Lublinie bardzo dużo wypadków w ciągu nocy, ale na oświetlonych ulicach. No to w czymś mamy problem – dodaje Kowalik. – Z drugiej strony chcielibyśmy, żeby władze miasta same opracowały plan, jak w ciągu trzech lat poprawić bezpieczeństwo pieszych. I chcielibyśmy, żeby do końca 2021 r. z własnej inicjaty-

wy poprawiły bezpieczeństwo na 10 najbardziej niebezpiecznych skrzyżowaniach.

Wczoraj aktywiści w całym kraju odwiedzili także wojewodów, którym zostawili apel o zmiany w polskim prawie. – Trzeba to zrobić centralnie – wyjaśnia Krzysztof Lipka z grupy Pieszy Lublin. – Wojewodowie dostali listę z takimi postulatami, jak obniżenie limitów prędkości w nocy. Jesteśmy jedynym krajem w Unii Europej-

skiej, który ma 60 km/h w nocy, a część poważnych wypadków w miastach jest właśnie po godz. 22. Przez całą dobę powinno obowiązywać ograniczenie do 50 km/h – dodaje Lipka. Jego zdaniem mandaty dla kierowców są zbyt niskie, koszty obowiązkowego ubezpieczenia OC powinny być powiązane ze stylem jazdy kierowców, a piesi powinni mieć pierwszeństwo jeszcze zanim wejdą na przejście przez jezdnię.

80. rocznica agresji

HISTORIA 17 września 1939 r. wojska Rosji sowieckiej wkroczyły na teren Polski. Ponad połowa terytorium naszego kraju znalazła się pod okupacją. Dziś, w Lublinie odbędą się obchody upamiętniające tamte wydarzenia.

Na godz. 10.30 zaplanowano złożenie kwiatów pod tablicą por. Jana Bołbot-

ta w Collegium Iuridicum KUL. O godz. 11 w kościele p.w. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej zacznie się msza w intencji ofiar agresji sowieckiej 17 września 1939 r. poległych na Kresach Wschodnich, zamordowanych w Katyniu, zmarłych na zesłaniu i w łagrach Sybiru, z udziałem pocztów sztandarowych i orkiestry wojsko-

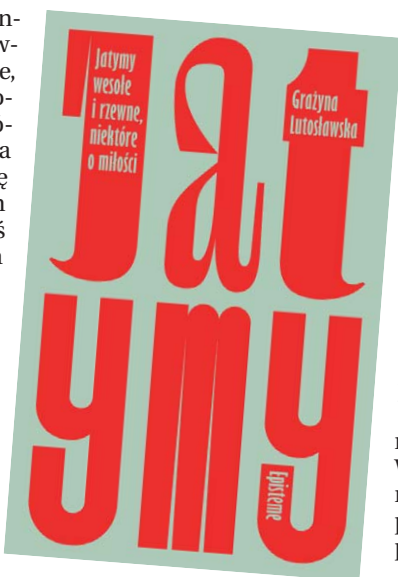
wej. O godz. 12 uczestnicy uroczystości przejdą na plac Litewski. O godz. 12.15 zacznie się tam uroczystość z ceremoniałem wojskowym przy pomniku Nieznanego Żołnierza. O godz. 13 przemarsz na plac Dzieci z Pahlutua, gdzie będą kolejne uroczystości przy pomniku Matki Sybiraczki.

(OPRAC.)

Autorka z „Jatymami” przy Złotej

KULTURA W czwartek w Muzeum Józefa Czechowicza spotkanie z Grażyną Lutosławską poświęcone jej najnowszej książce „Jatymy wesole i rzewne, niektóre o miłości”

„Jatymy” to, jak informuje wydawnictwo Episteme, zbiór miniatury opowiadań, w których Grażyna Lutosławska „zagląda pod podszewkę dobrze znanego nam świata. Mają w sobie coś z bajek, filozoficznych opowieści, flash fiction, udratyzowanych scenek, a nawet kabaretowych skeczy. Może są nowym gatunkiem?”. Ich akcja zawsze toczy się „pomiędzy”. Jak mówi pełny tytuł - są „wesole, rzewne, niektóre o miłości”. „Wesołe” - gdy pokazują, jak bywa dobrze, gdy „ja”



i „ty” potrafią być ze sobą, „rzewne”, gdy nie unikają mówienia o tym, co trudne, a „o miłości” wtedy, gdy pokazują, że pomimo wszystko warto być razem.

Grażyna Lutosławska: dziennikarka radiowa i reżyserka, pisarka, autorka sztuk teatralnych, książek dla dzieci, oraz tekstów piosenek i esejów spotka się z czytelnikami i słuchaczami 19 września o godz. 18 przy ul. Złotej 3.

O książce „Jatymy” rozmawiać będą: Bogusław Wróblewski i Jarosław Cymerman, który spotkanie poprowadzi. Fragmenty książki przeczyta Mateusz Nowak.

(OPRAC.)

dziennik **WSCHODNI**

**ZAMÓW
MIESIĘCZNĄ
PRENUMERATĘ
i ZGARNIJ
NAGRODY!**

– prenumerata
miesięczna **TYLKO**

39 zł!

**w prezencie
ekologiczna
TORBA
BAWEŁNIANA**

LICZBA NAGRÓD
OGRAŃCZONA I
SKIEROWANA
DO OSÓB
INDYWIDUALNYCH



Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

Był stalowy szkielet, będą stalowe żurawie

ZMIANA Trzy budynki mieszkalne mają powstać na terenie, na którym przez 30 lat stał szkielet niedosłej hali sportowej rozebrany wiosną tego roku. Do Urzędu Miasta wpłynął wniosek o pozwolenie na budowę bloków

– Wniosek Idea Invest sp. z o.o. spółka komandytowa i TBV sp.j. dotyczy pozwolenia na budowę zespołu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej – informuje Monika Głazik z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Deweloperzy chcą zbudować trzy bloki mieszkalne na terenie oczyszczonym ze stalowej konstrukcji.

Wykorzystanie tych gruntów pod zabudowę wielorodzinną stało się możliwe półtora roku temu, po uchwaleniu przez Radę Miasta nowego planu zagospodarowania. Plan narzucił deweloperom ograniczenia w wysokości nowych budynków i wymogi dotyczące minimalnej liczby miejsc parkingowych.

Najwyższe bloki, nawet 26-metrowe, mogą stanąć



przy chodniku ciągnącym się wzdłuż działki po szkielecie, w głębi terenu maksymalna wysokość zabudowy ustalono na 22 metry, a bliżej dna wąwozu bloki nie mogą przekroczyć 18 m. Dodajmy, że zabudowa nie może podejść zbyt blisko parkowej alejki.

Jakie wymogi dotyczą parkingów? Na każde mieszkanie o powierzchni do 50 mkw. deweloper musi zaprojektować 1,1 miejsca na auto, na większe mieszkania (do 70 mkw.) musi przewidzieć 1,3 miejsca, zaś na każdy lokal mieszkalny mający ponad 70 mkw. trzeba zapewnić 1,6 miejsca parkingowego.

Uchwalony przez radnych plan zagospodarowania pozwala też na budowę mieszkań na sąsiednim terenie, po-

łożonym między nieistniejącym już szkieletem a ul. Różaną (naprzeciw poczty). W tym miejscu zabudowa może sięgać 26 m, a wymogi dotyczące parkingów są identyczne jak po sąsiedzku. Na razie nie zgłosił się jeszcze nikt, kto starałby się o pozwolenie na zabudowę tego terenu.

Pomiędzy wspomnianymi dwiema strefami zabudowy mieszkaniowej ma jeszcze powstać nowa ulica. Zaczynałaby się w miejscu, gdzie ul. Różana skręca w lewo, zaś kończyła docelowo skrzyżowaniem z ul. Jutrzenki. Deweloperzy, którzy starają się o pozwolenie dotyczące trzech bloków nie planują teraz budowy ulicy. – Wniosek nie obejmuje budowy drogi dojazdowej – potwierdza Głazik. **(DRS)**

Łąki w mieście. Osiedlowe i miejskie

ZIELEŃ Przy ul. Rogera 8 na Czechowie powstała łąka z kwiatami polnymi. Mieszkańcy są zadowoleni z nowej atrakcji



FOT. PAWEŁ BUCZKOWSKI



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



– To bardzo dobry pomysł. O wiele ładniej wyglądają kolorowe kwiaty niż pusty plac – mówi jeden z mieszkańców pobliskiego bloku. – Kolorowe kwiaty to super inicjatywa – dodaje drugi.

Inicjatorem powstania łączki koło siłowni na świeżym powietrzu jest Spół-

dzielnia Mieszkaniowa „Czechów”. Wszystkie kwiaty pochodzą z holenderskiego zasiewu (fot. 1 i 3). Koszt utworzenia tej łąki to około 700 złotych. Pielęgnować ją będzie dwóch zieleniarzy.

– Będą odchwaszczali i podlewali kwiaty, kiedy będzie potrzeba – mówi

Krzysztof Demucha, zastępca kierownika administracji. Administracja z osiedla Szymanowskiego przewiduje, że w najbliższym czasie powstaną na osiedlu kolejne łąki.

W całym Lublinie kwitnie już hektar łąk założonych na polecenie władz miasta.

Barwne kosmosy, jak wdzięcznie nazywają się pewne kwiatki z rodziny astrowatych, zdobią miejsce, w którym krzyżują się alejki parku Rury niedaleko podstawówki nr 38. Kosmosy rosną tutaj w towarzystwie innych kwiatków, miły zapach czuć z daleka, a niekto-

rzy przechodnie wręcz przystają na chwilę i robią zdjęcia wielokolorowego morza kwiatów (fot. 2, 4, 5).

• W tym roku na mapie kwiatnych łąk pojawiła się również ta wysiana na rondzie Mokrskiego, czyli skrzyżowaniu ul. Filaretów i Zana obok Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych. Kwiaty można podziwiać ponadto na ul. Nałęczowskiej koło skrzyżowania z al. Kraśnicką, na Głębokiej od al. Kraśnickiej do ul. Wileńskiej, na al. Unii Lubelskiej oraz niedaleko Zalewu Zemborzyckiego po stronie ośrodka Marina.

PATRYK PYTLAK, DOMINIK SMAGA

Przekoziółkował na motocyklu, bo skończył się asfalt

ALARM 24 Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym zakończył jazdę ul. Narcyzową w Chełmie 34-letni motocyklista. A wszystko dlatego, że na osiedlowej uliczce zabrakło zaledwie kilkunastu metrów nawierzchni. O niebezpieczeństwie nie ostrzegają ani znaki, ani bariery

Wojciech zakrzewski

Narcyzowa to krótka uliczka w dzielnicy domków jednorodzinnych na tzw. osiedlu Kwiatowym, często uczęszczana przez kierowców, bo jest wygodnym skrótem pomiędzy ulicami Jana Kochanowskiego a Zofii Farbiszewskiej. – Dlatego ją wybrałem jadąc do klienta – relacjonuje 34-letni chełmianin. – To wąska uliczka, dlatego zwoleńłem do bezpiecznego minimum. Ale co z tego, gdy po kilkunastu metrach skończył się asfalt, a z rozjeżdżonej ziemi ziały potężne dziury. Nie dało się tego ominąć – opowiada.

W efekcie upadku motocykl przygniół 34-latkę, który trafił do szpitala. – To nie pierwszy raz, gdy ktoś narobił sobie tu kłopotu – mówi Bogdan Głaz, który zbudował dom na ul. Narcyzowej kilkanaście lat temu.



Na ul. Narcyzowej w Chełmie nie ma oznakowania ostrzegającego o tym, że zaraz kończy się asfaltowa nawierzchnia

FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

– Nie ma znaków, a dziur nie widać i efekt jest zawsze taki sam. Urwany zderzak albo coś gorszego.

Z relacji mieszkańców wynika, że brak nawierzchni na

1/3 ulicy to stan utrzymujący się od lat. – Jedyne, co udało nam się załatwić, to znak ślepej uliczki od strony ul. Kochanowskiego. Ale z drugiej strony już go nie ma.

Sprawdziliśmy na miej-

scu. Rzeczywiście nie ma żadnego oznakowania. Nic nie ostrzega kierowców przed niebezpieczeństwem. Co na to miejscy urzędnicy? Damian Zieliński z Urzędu Miasta w Chełmie odpisał,

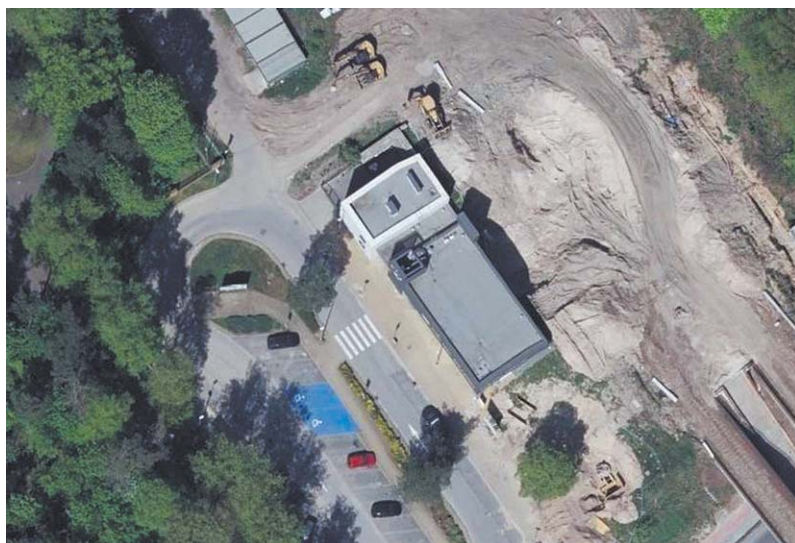
że w budżecie na ten rok zaprojektowanym jeszcze przed objęciem stanowiska przez prezydenta Jakuba Banaszka nie przewidziano funduszy na prace remontowe przy ulicy Narcyzowej.

Dodaje, że sytuacja finansowa miasta jest trudna, a remonty są realizowane sukcesywnie odpowiednio do środków zabezpieczonych w budżecie. – Departament Inwestycji i Rozwoju, który sprawuje pieczę nad miejskimi drogami, informuje jednak, że na bieżąco monitoruje ich stan i w przypadku powstania ewentualnych rezerw finansowych do realizacji przyjmowane będą kolejne przedsięwzięcia drogowe – dodaje Zieliński.

Tymczasem rannego motocyklistę czeka leczenie i rekonwalescencja. Będzie także wniosek do ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania. – Nie przyczyniłem do powstania tego zdarzenia. Byłem ostrożny. Niestety chełmscy drogowcy nie stanęli na wysokości zadania – podsumowuje poszkodowany.

Za ciasny parking przy dworcu

KŁOPOT Według wielu mieszkańców Puław i przyjezdnych obecna wielkość parkingu przy dworcu kolejowym Puławy Miasto nie jest wystarczająca. Nowa oferta PKP, z szybszymi pociągami, może ten problem pogłębić. Zwiększenie liczby miejsc postojowych nie będzie jednak łatwe



Tak z góry wygląda puławski dworzec kolejowy. Jak widać możliwości powiększenia parkingu są ograniczone

FOT. GOOGLE



Miasto już raz zainwestowało w budowę parkingu przy dworcu. Władze Puław liczą na to, że o kolejne miejsca postojowe zadba już PLK

FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Radosław Szczęch

Na parkingu przy głównym dworcu kolejowym w Puławach zaparkować może ok. 30 samochodów, z czego do dyspozycji pasażerów jest 20. Reszta jest zarezerwowana dla osób uprzywilejowanych, komunikacji publicznej, czy taksówek. Według puławian to za mało w stosunku do potrzeb pasażerów i wielkości miasta.

Nowe miejsca są oczekiwane

Jeszcze przed zamknięciem linii kolejowej nr 7 parking przy stacji Puław-

– Miasto często był załadowany. Po zbliżającym się ponownym otwarciu linii oraz zakończeniu modernizacji samej stacji, ruch w tym miejscu może być jeszcze większy niż przed dwoma laty. Wskazuje na to spodziewany wzrost liczby pasażerów PKP po tym, jak państwowy przewoźnik przyspieszając prędkość pociągów znacznie skróci czas podróży choćby do stolicy.

Podobnego zdania są władze Puław. – Biorąc pod uwagę modernizację linii kolejowej i powstanie nowego dworca, rozbudowa parkingu z pewnością poprawiłaby

komfort korzystania ze stacji Puławy Miasto, co naszym zdaniem jest niezbędne – mówi Łukasz Kołodziej z Urzędu Miasta.

Miasto liczy na PLK

Możliwość rozbudowy parkingu o nowe miejsca jest jednak znacznie ograniczona. Z jednej strony mamy skarpe oraz sam budynek stacji kolejowej, z drugiej biegnąca w dół aleja Partyzantów, z trzeciej – ogrodzenie pobliskiego PIWet-u.

– Nie mamy terenu, który mógłby posłużyć dalszej rozbudowie parkingu – przyznaje Kołodziej, ale – jak zaznacza

– taką działkę posiada spółka PKP-PLK. Chodzi o tę przy torach, na której stoją blaszane garaże. – Jej wykorzystanie byłoby naturalnym rozwiązaniem. Dlatego 18 lipca miasto wystąpiło do spółki z prośbą o budowę nowych miejsc parkingowych w tym miejscu – informuje. Szkopuł w tym, że takiego, dodatkowego parkingu nie uwzględniono w projekcie budowy nowego dworca. Polskie Linie Kolejowe do wniosku puławskich władz jeszcze się nie odniosły.

Na PIWet nie ma co liczyć

Jeśli ten plan nie wypali, miastu pozostają rozmowy

z PIWet-tem. Instytut ma dość duży, niewykorzystywany teren zielony tuż przy obecnym parkingu dworca. Czy dyrektor zgodziłby się na przekazanie samorządowi jego fragmentu? – Jeśli pismo dotyczące takiej sugestii do nas wpłynie, dyrektor podda je analizie – mówi jedynie Katarzyna Kuflewska. Niestety, szanse na wyrażenie zgody są iluzoryczne, bo PIWet planuje powiększenie własnych parkingów, a ponadto zmienić musiałby się także także elektroniczny system ochrony obiektu należącego do tzw. infrastruktury krytycznej Polski.

100-lat Ridnej Chaty

To ważna uroczystość dla społeczności ukraińskiej w Polsce – podkreślała Switłana Horbowska, konsul Ukrainy w Lublinie. – Dokonań towarzystwa nie sposób przecenić. 100 lat temu w Chełmie powstała „Ridna Chata”, pierwsza organizacja ukraińska na ziemiach Polski po odzyskaniu niepodległości. W latach 1919-1930 miała w różnych zakątkach Lubelszczyzny dziesiątki filii, będących dla zamieszkujących te tereny Ukraińców ważnymi ośrodkami kulturalnymi. W strukturach Towarzystwa, poza działalnością kulturalno-oświatową, skupiały się różne formy życia narodowego mniejszości, w tym charytatywna, gospodarcza i życie religijne. W setną rocznicę powstania Towarzystwa „Ridna Chata” w Chełmskiej Bibliotece Publicznej zorganizowano sympozjum naukowe. Referat biograficzny o Antonim Wasyńczuku wygłosił dr hab. Mirosław Szumiło, autor monografii o pierwszym przewodniczącym „Ridnej Chaty”. – Tą bez wątpienia najważniejszą i najprężniejszą instytucją ukraińskiego życia narodowego kierował chełmianin, w którego domu przy ul. Lubelskiej od początku 1919 działał Ukraiński Komitet Dobroczynności. Później przekształcił się właśnie w Towarzystwo „Ridna Chata” – mówił dr hab. Szumiło. Wasyńczuk był także założycielem gazety „Nasze Żyttia” w Chełmie i autorem „Memoriału w sprawie sytuacji ukraińskiej ludności na Chełmszczyźnie”, w którym jasno opowiedział się za lojalnością wobec polskich władz. „Ridna Chata” została zlikwidowana przez władze polskie w 1930 na fali represji antykomunistycznych.

(WZ)

Nowa woda z Roztocza, źródła pilnuje wilczyca

KRASNOBRÓD Warta ponad 75 milionów złotych inwestycja dała pracę około 30 osobom. W regionie przybyła nowoczesna rozlewnia wody mineralnej. Reklamuje się jako „chroniona przez samą naturę, bo jest głęboko ukryta pod ziemią”. Wodę wydobywa się tu z głębokości 130 metrów

Krasnobród ma słynną kapliczkę „Na wodzie”, miejsce kultu i pielgrzymek. W miejscu, gdzie w XVII wieku miała się objawić Matka Boska, wypływa źródło uznawane przez pielgrzymów za lecznicze i słynące z uzdrowień. Teraz w Krasnobrodzie i okolicy mówi się o innej wodzie. W niedalekim Grabniku ruszyła nowoczesna rozlewnia wody mineralnej. Wybudowana ze wsparciem amerykańskiego kapitału sprzedaje Rodowitą z Roztocza.

– Impulsem do powstania rozlewni było odkrycie w 2002 roku złóż naturalnej wody mineralnej oraz



Nowoczesna linia produkcyjna, specjalnie zaprojektowana na potrzeby Grabnika, stoi w hali, której konstrukcja i system świetlików zapewnia dostęp do naturalnego światła

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

przeprowadzenie badań laboratoryjnych, które

potwierdziły wysoką jakość i wyjątkowość składu

wody. Kilka kolejnych lat zajęła analiza opłacalności

i studium wykonalności, jak również uzyskanie wymaganych pozwoleń związanych z uruchomieniem rozlewni. Wiosną 2018 roku rozpoczęła się budowa, która trwała do sierpnia 2019 roku – mówi Julita Dąbrowska z Nativiana Roztocze. Prezesem firmy jest John DeVito, amerykański menedżer związany z firmą Nativiana od 2014 roku. Inwestorami są osoby prywatne, głównie z USA.

Rozlewnia powstała od zera. Na stronie sandomierskiej firmy Ersbet, która budowała halę i infrastrukturę techniczną, są zdjęcia, na których widać rozległe pole, na którym powstaje plac

budowy, a później rozlewnia i droga.

Woda jest na rynku już od sierpnia, oficjalne otwarcie rozlewni odbyło się w miniojnym czwartek.

AGNIESZKA DYBEK

RODOWITA Z ROZTOCZA

Srednizmineralizowana, niskosodowa woda o lekko alkalicznym pH. Zawiera kationy: wapnia, magnezu, potasu i sodu, aniony: fluorów, chlorków, siarczanów i wodorowęglanów oraz krzemionkę. Jest na rynku w wersji gazowanej i niegazowanej. W logo wykorzystano zarys dzikiego lasu Roztocza i sylwetkę wilczyca, strażniczki źródła (z mat. prasowych).

Biała Samorządowa już nie bezstronna

Stowarzyszenie Biała Samorządowa udzieliła poparcia kandydatom startującym do parlamentu Rządowi Haidarowi (lista Koalicji Obywatelskiej) oraz Sławomirowi Sosnowskiemu (lista PSL Koalicja Polska). – Wierzę, że po 13 października wrócimy do normalnego państwa, gdzie nie będzie szczucia, ani arogancji – wyjaśnia Bogusław Broniewicz, lider stowarzyszenia.

Od początku istnienia Biała Samorządowa deklarowała swoją bezpartyjność. W maju ubiegłego roku przystąpiła nawet do ogólnopolskiego ruchu Bezpartyjnych. Co się zmieniło? – Wiem, że takie komentarze będą, jak to się stało, że włączamy się w politykę. Ale robimy to w imię odpowiedzialności. Patrzymy na to, co się dzieje przez ostatnie lata w zakresie tylko i wyłącznie samorządu terytorialnego i jesteśmy

bardzo zaniepokojeni, co się jeszcze może stać – tłumaczy Broniewicz, obecnie również przewodniczący rady miasta.

Cały 7-osobowy zarząd stowarzyszenia miał mu zarekomendować potrzebę poparcia kandydatów do parlamentu. – Popieramy ludzi, którzy samorząd znają od podszewki. To tutaj w samorządzie, w gminie czy w mieście na co dzień odczuwamy skutki decyzji partii rządzącej – zaznacza lider Białej Samorządowej.

Jego zdaniem Biała Podlaska powinna kontynuować „marsz powrotu do normalności”. – Rok temu to się rozpoczęło w mieście i wierzę, że po 13 października wrócimy do normalnego państwa, gdzie nie będzie szczucia ani arogancji – dodaje Broniewicz.

– Chciałabym, aby w moim mieście panował ład, porządek, tolerancja, nieszczucie

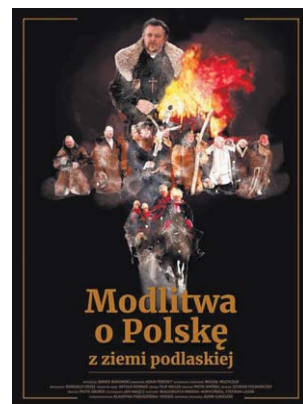
jednego na drugiego, aby siły były skierowane na budowę, a nie niszczenie – podkreśla z klei Riad Haidar, który jest ordynatorem neonatologii w białskim szpitalu. Tymczasem w piątkowym wydaniu „Tygodnika Podlaskiego” pojawiła się publikacja odnośnie startu Haidara do Sejmu. – Po co się tam pcha, skoro w sejmiku województwa lubelskiego, gdzie dziś zasiada, właściwie nie zabiera głosu – czytamy w tygodniku, który wydaje Apella, a w jej radzie nadzorczej zasiada senator Grzegorz Bierecki (PiS). – To jest obłuda totalna i oszczerstwo. Uznaję zasadę że czasami wolę nic nie mówić, a więcej robić. Nie lubię pieniactwa, nie należę do tych którzy zawsze dorywają się do mikrofonu aby istnieć w opinii publicznej – tłumaczy Riad Haidar i dodaje, że sam prowadzi kampanię pozytywną.

EWELINA BURDA

Film o unitach przypomni męczeństwo

Gotowy jest już film „Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” o błogosławionych męczennikach z Pratulina. Premiera w weekend. Obraz skupia się na historii z 24 stycznia 1874 roku. Wtedy wojsko rosyjskie otworzyło ogień do parafian modlących się przed świątynią skonfiskowaną przez zaborcę na rzecz prawosławia. Akt ten był najgroźniejszym epizodem prześladowań, które nastąpiły w związku z kasatą unickiej diecezji chełmskiej i przymusowym podporządkowaniem unitów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Wówczas 13 unitów oddało w ten sposób życie za wiarę. W 1996 roku papież Jan Paweł II beatyfikował tych męczenników.

Na tej podstawie powstał fabularyzowany film dokumentalny, w którym występują też współcześni mieszkańcy południowego Podlasia. Niektórzy wcieliili się w role statystów. Reżyserem i scenarzystą jest Michał Muzyczuk, który ma na



W najbliższą niedzielę o godz. 19.00 film będzie można obejrzeć bezpłatnie na terenie sanktuarium w Pratulinie

FOT. MAT. PRASOWE

swoich koncie m.in. dokument o stadionie śląskim i dokument biograficzny o Bronisławie Wildsteinie. Narratorem jest aktor Marek Bukowski. Za produkcję odpowiada

fundacja Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie oraz Fundacja im. Franciszka Stefczyka. Wsparcia udzielił też Urząd Marszałkowski województwa lubelskiego. Premiera filmu odbędzie się w sobotę w auli AWF w Białej Podlaskiej o godz. 19.00 (pokaz zamknięty), a w niedzielę o godz. 19.00 na terenie sanktuarium w Pratulinie. Wstęp jest bezpłatny. W kolejnych tygodniach film będzie pokazywany również w innych miejscowościach województwa. To nie pierwszy film finansowany przez Grzegorza Biereckiego. We wrześniu 2015 roku swoją premierę miała produkcja „Błogosławiona wina” opowiadająca o cudownym obrazie Matki Bożej Kodeńskiej na podstawie książki Zofii Kossak-Szczuckiej. Wtedy film również był pokazywany przed wyborami do parlamentu. Przypomnijmy, że Bierecki ponownie ubiega się o mandat senatora.

(EB)

Mistrzowie w ratownictwie medycznym są z Chełma

38 zespołów z kraju i zagranicy wzięło udział w zorganizowanych w Legnicy XVIII Mistrzostwach Polski w Ratownictwie Medycznym. Bezkonkurencyjni okazali się ratownicy ze Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie i to właśnie oni – Kamil Kociubiński, Daniel Kania i Andrzej Kawka – odebrali puchar mistrzów z rąk marszałek Sejmu Elżbiety Witek.

To czwarty tytuł mistrzowski chełmskiej załogi w ciągu ostatnich dwóch dekad. Ostatnio chełmianie stanęli na najwyższym podium w



2015 roku w Łodzi. Program mistrzostw w Legnicy był zróżnicowany. – W zadaniu nocnym udzielaliśmy pomocy poszkodowanemu policjantowi ugodzonemu nożem podczas bójki, który miał także odemę płuczną oraz trzem innym poszkodowanym – opowiada Daniel

Ekipa Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie z mistrzowskimi pucharami. To jedyny zespół z Lubelszczyzny, który uczestniczył w mistrzostwach Polski

FOT. DANIEL KANIA

Kania, członek mistrzowskiej ekipy. – Zaraz potem otrzymaliśmy wezwanie do przychodni lekarza rodzinnego, w której pomocy potrzebowała pacjentka z zaburzeniami rytmu serca.

Po konkurencjach nocnych przyszły kolejne. – Naszym zadaniem było udzielenie pomocy poszkodowanemu z rozległym urazem głowy kopniętemu przez konia, nurkowi z objawami choroby dekompresyjnej i zawałem serca, a także poszkodowanemu potrąconemu przez auto w centrum miasta – dodaje Kamil Kociubiński.

(WZ)

Ścieżką do parku, a potem na boisko

RAPORT Trwa wielkie budowanie w Lubartowie. Kilka inwestycji powstaje z publicznych pieniędzy magistratu, który wspomaga się przy tym unijną „kroplówką”. Niektóre z nich skończą się w tym roku, inne w 2020

Paweł Puzio

Ścieżki

Jedną z oczekiwanych inwestycji przez mieszkańców są ścieżki rowerowe wykonywane w ramach projektu Mobilny Lubelski Obszar Funkcjonalny. – Prace nad budową ścieżek rowerowych w ciągu ulic Lubelska – Rynek I – Słowackiego przebiegają zgodnie z harmonogramem. W tej chwili trwają prace nad budową ścieżki asfaltowej i przebudową chodnika – mówi Łukasz Chomicki, rzecznik prasowy magistratu. Koszt realizacji to blisko 3,5 mln zł.

Projekt obejmuje też realizację pierwszej części rozbudowy ulic Lubelskiej, Rynek I, Słowackiego i Batalionów Chłopskich, czyli budowę chodników, dróg rowerowych i pieszko-rowerowych. Planowana jest m.in. wymiana nawierzchni na chodnikach, na których dopuszczony zostanie ruch rowerowy. W ramach projektu powstaną też m.in. wiaty rowerowe oraz stojaki na rowery. Zakończenie prac planowane jest do 30 listopada.

Boiska

Budowa boiska przy ul. Batalionów Chłopskich prze-



Przy ul. Farnej powstanie Punkt Informacji Turystycznej

biega zgodnie z harmonogramem. – Stoi już ogrodzenie, pojawiły się bramki i trybuny oraz sztuczna nawierzchnia. To będzie nowoczesny i funkcjonalny obiekt w otoczeniu zieleni – dodaje Chomicki.

Zgodnie z projektem przy ul. Batalionów Chłopskich powstanie boisko wielofunkcyjne o sztucznej nawierzchni, na którym zostaną wyznaczone palce do gry w piłkę nożną i ręczną o wymiarach 40x20m, koszykówkę o wymiarach 22x15 m oraz boisko do siatkówki o wymiarach 18x9 m.

Obiekt będzie oświetlony lampami parkowymi. Całość ma być otoczona zielenią parkową, stąd nowe nasadzenia drzew i krzewów. W sumie posadzonych zostanie 46 nowych drzew. Planowany termin zakończenia prac to również listopad.

Równolegle trwa budowa Stadionu Miejskiego przy ul. Parkowej. Wkrótce zostanie położona nowa nawierzchnia trawiasta. Stadion przy ul. Parkowej zyska pełnowymiarowe boisko z naturalną nawierzchnią, trybuny, toalety, oświetlenie, nagłośnienie



Na ukończeniu jest już boisko przy ul. Batalionów Chłopskich

FOT. UM LUBARTÓW

nie i zaplecze dla zawodników.

Coś dla turystów

Ku końcowi zmierzają prace związane z przebudową budynku przy ul. Farnej, gdzie zainstaluje się Punkt Informacji Turystycznej. Budowlancy mają się uporać z gruntownym remontem do 30 listopada. – Remont polega na kompleksowej rewitalizacji. Fundamenty zostaną podbite, budynek zyska nową elewację, ściany zostaną ocieplone – wymienia rzecznik. Wymieniona

zostanie więźba i pokrycie dachowe, a strop docieplony. PIT zacznie działać jeszcze w tym roku.

I Park Miejski

Koszt tej dwuletniej inwestycji to blisko 11 mln zł. Umowa z wykonawcą została podpisana 9 sierpnia. Rozpoczął się pierwszy etap inwestycji, spuszczenie wody i oczyszczanie stawu. Woda w stawie ma być napowietrzana przez trzy gejzery. Wymieniona będzie również nawierzchnia alejek. Te w części historycznej będą

miały nawierzchnię mineralną, z kolei główna ścieżka parku zostanie wyłożona kostką bazaltową. Plac przy fontannie oraz schody będą wykonane z kamienia.

– Kolejny krok to pielęgnacja drzew. Te prace pozwolą ograniczyć problem związany z obecnością m.in. wron, które zanieczyszczają teren – wyjaśnia rzecznik.

W ramach projektu pojawi się również nowa zielen – wysoka i niska. Dziś w parku występuje 36 gatunków drzew i 6 gatunków krzewów. Po rewitalizacji pojawi się dodatkowych 6 gatunków drzew i 19 odmian krzewów. Łącznie do miejskiego ogrodu zostaną wprowadzone 92 nowe gatunki roślin, m.in. byliny, paprocie i trawy ozdobne.

Rewitalizacja parku zakłada również modernizację oświetlenia i montaż monitoringu. W parku pojawi się 167 nowych latarni LED. W kolejnych etapach zostaną ustawionych 78 drewnianych ławek parkowych, 34 ławki kamienne i blisko 30 koszy na śmieci. W ogrodzie miejskim stanie też drewniana altana – glorieta. Planowany termin zakończenia prac to 30 września przyszłego roku.

Call center w bibliotece. 50 miejsc pracy

Na trzecie piętro Chełmskiej Biblioteki Publicznej wprowadzi się zespół infolinii Polskiego Funduszu Rozwoju. Na ponad 400 metrach kwadratowych trwają już remonty i modernizacje. Wkrótce ruszy rekrutacja

Kto może zgłosić się do pracy? Pożyczany profil pracownika to osoba posiadająca co najmniej średnie wykształcenie oraz doświadczenie w branży finansowej, nie bojąca się nowych technologii, otwarta na zmieniający się rynek, sposoby i preferencje klientów w zakresie komunikacji, a także posiadająca umiejętność budowania dobrych relacji – zachęca przyszły pracodawca PFR.

Call center w chełmskiej bibliotece to efekt realizacji rządowego programu Pracowniczych Planów Kapitałowych, którego PFR jest koordynatorem. Od 2020 roku PPK – program prywatnego, pracowniczego oszczędzania na cele emerytalne – obejmie kolejne dziesiątki tysięcy pracodawców i w sumie ponad 11 mln pracowników. Chełmskie centrum doradztwa ma im dać wysokiej jakości merytoryczną i praktyczną pomoc we wprowadzaniu PPK. Infolinia działa w tej chwili pod numerem 800 775 775, a informacje na temat programu



W bibliotece trwają już przygotowania do otwarcia centrum obsługi telefonicznej Prywatnych Planów Kapitałowych

FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

dostępne są na stronie www.mojeppk.pl. Centrum będzie także wspierać działania i projekty prowadzone przez spółki z Grupy PFR.

Inwestycja oznacza 50 nowych miejsc pracy. Porozumienie dotyczące realizacji inwestycji ogłosili wczoraj Paweł Borys, prezes PFR oraz Jakub Banaszek, prezydent Chełma.

– Chełm okazał się najlepszy spośród kilku ośrodków, które brałismy pod uwagę. O wyborze zdecydowało również zaangażowanie władz miasta, które pomagały w organizacji nowoczesnych miejsc pracy. Jestem pewien, że nowe centrum przyczyni się do efektywnego i skutecznego wprowadzania PPK, a także pomoże nam w realizacji innych przedsięwzięć

zmierzających do rozwoju polskiej gospodarki – powiedział Paweł Borys.

Zadaniem pracowników centrum obsługi klienta PFR będzie kompleksowa obsługa telefoniczna klientów, udzielanie informacji, aktualizacja danych teleadresowych, przyjmowanie reklamacji, umawianie na konferencje, szkolenia otwarte czy badania rynku, a także obsługa korespondencji poprzez e-mail, formularz www lub chat.

– To szereg korzyści – mówił o inwestycji prezydent Banaszek. – Podniesienie prestiżu miasta, poprawa sytuacji na rynku pracy oraz argument do zatrzymania młodych, wykształconych ludzi w Chełmie.

(WZ)

DZIEŃ MECZOWY
20 | 09 | 2019
GODZ. 20:09

GKS **2 LIGA** **Vs** **WKS WEJHEROWO**

3000 DARMOWYCH KUBKÓW PIWA*
PERŁA
OD SPONSORA GÓRNIKA ŁĘCZNA
* po odebraniu kuponu

DARMOWY GRILL dla wszystkich

BEZPŁATNE BILETY DO NABYCIA
KASY STADIONU GKS GÓRNIK ŁĘCZNA
WYBRANE SALONIKI PRASOWE HOLPORTER
bilety.gornik.leczna.pl

MIEJSCE:
STADION GÓRNIKA ŁĘCZNA
ALEJA JANA PAWŁA II

BOGDANKA

SZCZĘŚĆ ♠️ BOŻE

LUBELSKI WĘGIEL „BOGDANKA”
SPÓŁKA AKCYJNA
SPONSOR STRATEGICZNY

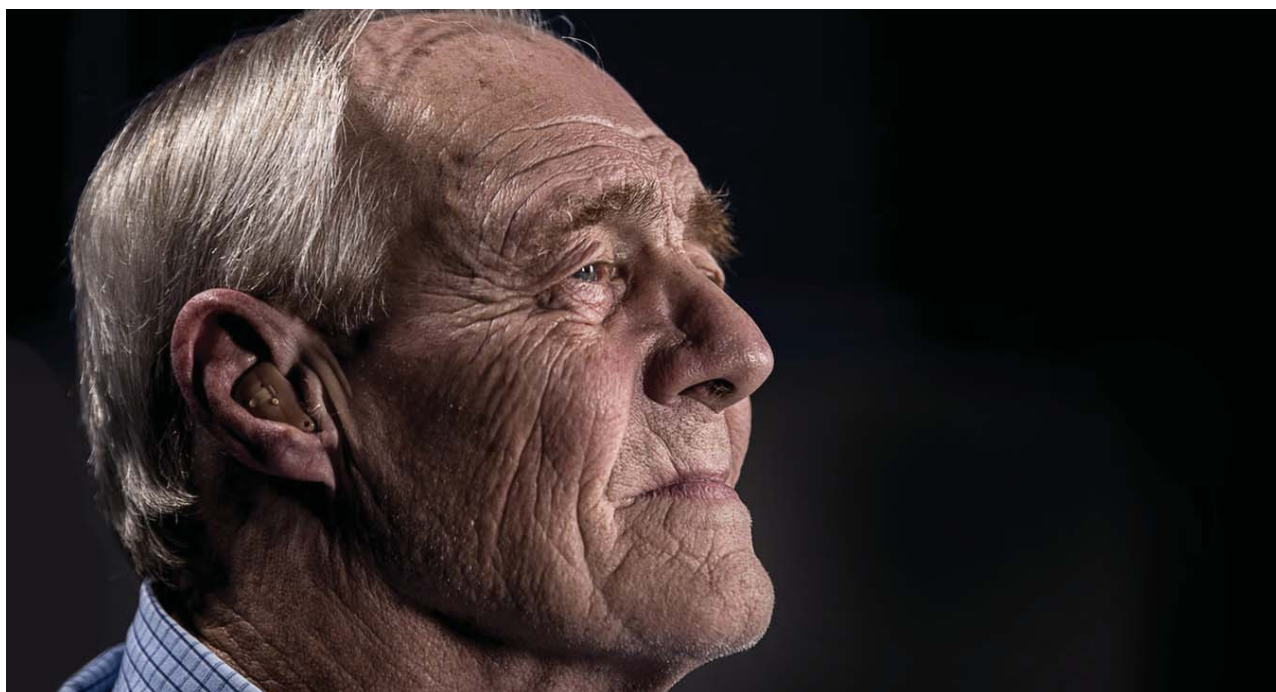
Na lepszy słuch i nie tylko

ZDROWIE Starsze osoby które dostały aparat słuchowy z powodu nowo zdiagnozowanego ubytku słuchu mają w ciągu kolejnych trzech lat niższe ryzyko otępienia, depresji lub lęku oraz odniesienia obrażeń związanych z upadkiem

Naukowcy z University of Michigan przeanalizowali dane prawie 115 000 osób w wieku powyżej 66 lat z ubytkiem słuchu i ubezpieczeniem Medicare HMO w latach 2008-2016. W przeciwieństwie do tradycyjnego Medicare, HMO Medicare zazwyczaj pokrywa część kosztu aparatów słuchowych w przypadku osób rozpoznaniem ubytku słuchu przez audiologa.

Zespół doktor Elham Mahmoudi z UM Institute for Healthcare Policy and Innovation przyjrzał się danym dla każdej osoby z ubytkiem słuchu rok przed diagnozą i trzy lata później, aby ocenić nowo zdiagnozowaną demencję, depresję, stany lękowe i upadki.

- Wiemy już, że osoby z ubytkiem słuchu mają więcej niepożądanych zdarzeń zdrowotnych i więcej współistniejących chorób, ale to badanie pozwala nam zobaczyć efekty interwencji i poszukać związków między aparatami słuchowymi a wynikami zdrowotnymi – powiedziała Mahmoudi. - Chociaż nie można powiedzieć, że aparaty słuchowe zapobiegają



tym stanom, opóźnienie w wystąpieniu demencji, depresji i lęku oraz ryzyko poważnych upadków mogą być znaczące zarówno dla pacjenta, jak i dla kosztów systemu Medicare.

Jak wykazało badanie, tylko 12 proc. osób, które mają formalną diagnozę ubytku słuchu, faktycznie dostaje aparaty słuchowe - nawet jeśli mają ubezpie-

czenie na co najmniej część kosztów.

Względne ryzyko zdiagnozowania demencji, w tym choroby Alzheimera, w ciągu trzech lat od rozpoznania ubytku słuchu było o 18 proc. niższe dla użytkowników aparatów słuchowych. Ryzyko zdiagnozowania depresji lub lęku przed końcem trzech lat było o 11 proc. niższe dla użytkowni-

ków aparatów słuchowych, a ryzyko leczenia urazów związanych z upadkiem - o 13 proc. niższe.

Badanie potwierdza wcześniejsze ustalenia - osoby z ubytkiem słuchu mają znacznie wyższy odsetek demencji, depresji i obrażeń związanych z upadkiem niż w populacji ogólnej. Przyczyny tego są skomplikowane i mogą

obejmować utratę interakcji społecznych, utratę niezależności, utratę poczucia równowagi i mniejszą stymulację mózgu. Niektórzy badacze uważają również, że utrata impulsów nerwowych docierających z ucha do mózgu oraz utrata zdolności poznawczych prowadząca do demencji mogą być częścią tego samego procesu starzenia się.

Podczas analizy danych ujawniono również różnice w korzystaniu z aparatów słuchowych wśród osób o różnym pochodzeniu rasowym i etnicznym, lokalizacji geograficznej i płci.

Mężczyźni z ubytkiem słuchu częściej otrzymywali aparat słuchowy - 13,3 proc. w porównaniu z 11,3 proc. kobiet. Tylko 6,5 proc. osób pochodzenia latynoskiego otrzymało aparat słuchowy z powodu ubytku słuchu, w porównaniu z 9,8 proc. Afroamerykanów i 13,6 proc. białych.

Prawie 37 proc. osób z ubytkiem słuchu, które mieszkały w północno-środkowej części kraju, zgodnie z ustaleniami Biura Spisu Ludności, korzystało z aparatu słuchowego, w porównaniu z zaledwie 5,9 proc. osób w okolicach górskich.

Autorzy zamierzają kontynuować analizę danych z tej samej populacji, aby sprawdzić, czy różnice w wynikach zdrowotnych utrzymują się dłużej niż trzy lata.

O sprawie poinformował „Journal of American Geriatrics Society”.

PAP NAUKA W POLSCE
AUTOR: PAWEŁ WERNICKI

Warzywa jak ludzie

„Humanizacja” produktów spożywczych może zmienić nastawienie konsumentów do owoców i warzyw, które wykazują oznaki starzenia, ale nadają się jeszcze do spożycia. Może być to dobra metoda na zmniejszenie problemu marnowania żywności - uważają naukowcy z Uniwersytetu w Houston.

Wyniki swojego najnowszego badania, poświęconemu właśnie temu zagadnieniu, opisali na łamach „Journal of the Association for Consumer Research”.

Jak przypominają autorzy, w społeczeństwie, które utożsamia piękno z jakością, drobne skazy na świeżych produktach spożywczych przekładają się na 1,3 miliarda ton zmarnowanej żywności rocznie (w skali świata). To z kolei podnosi koszty produkcji, a przede wszystkim negatywnie wpływa na środowisko.

Naukowcy wymyślili potencjalne rozwiązanie tego problemu - odkryli, że „humanizacja” jedzenia może zmienić nastawienie konsumentów do niedoskonale wyglądają-



cych, ale nadal pełnowartościowych, owoców i warzyw.

- Zauważyliśmy, że kiedy produkt jest spersonifikowany, kupujący oceniają go przychylniej, łaskawiej. Naprawdę zaczynają mu współczuć, co przekłada się na decyzje zakupowe - mówi prof. Vanessa Patrick, współautorka badania.

Jak dodaje, jej zespół zaczął od przyjrzenia się temu, jak społeczeństwo postrzega starzenie się ludzi. Popularne stwierdzenie „stary ale jary” („old but gold”) postanowili

przełożyć na dojrzałe produkty żywnościowe. Opracowali eksperymentalny projekt, który obejmował antropomorfizację bananów, ogórków i cukinii poprzez zobrazenie tych produktów w sposób przywodzący na myśl cechy ludzkie.

Banany zostały na przykład przedstawione podczas opalania się na leżaku, a plasterki ogórka ułożono w kształt ludzkiej twarzy.

- Ze świeżymi produktami jest tak, jak z ludźmi - starzenie się od razu widać na ich obliczach - mówi prof. Patrick. - Można to wykorzystać do stworzenia skojarzeń z nami samymi i do wytworzenia więzi.

Uczestnikom badania pokazano zdjęcia zarówno świeżych, jak i nieco przejrzałych owoców i warzyw w postaci tradycyjnej oraz antropomorficznej. Ci, którzy oglądali produkty „humanizowane”, mimo skaz i oznak starzenia chcieli je kupić i patrzyli na nie w zdecydowanie łaskawszy sposób.

PAP NAUKA W POLSCE

Odra atakuje

W pierwszej połowie 2019 roku, w Regionie Europejskim WHO odnotowano 89 tys. 994 przypadki odry, to więcej niż w całym 2018, kiedy były 84 tys. 462 zachorowania. Z powodu powikłań w przebiegu odry 37 osób zmarło, ponad połowa z nich to dzieci poniżej 10 lat.

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny przekazał, że Regionalne Biuro WHO Europa opublikowało informację prasową, gdzie podano, że Komisja Weryfikacyjna ds. Eradykacji Odry i Różyczki Europejskiego Regionu WHO (European Regional Verification Commission for Measles and Rubella Elimination - RVC) ustaliła, iż po raz pierwszy od 2012 roku, kiedy rozpoczęto proces weryfikacji w regionie, cztery kraje (Albania, Czechy, Grecja i Wielka Brytania) straciły wcześniej nadany status kraju wolnego od rodzimych zachorowań na odrę.

Z kolei Austria i Szwajcaria, ponieważ przerwały transmisję endemicznego wirusa odry na okres co najmniej 36 miesięcy, taki status uzyskały.

Według raportu, który jest podsumowaniem ósmego spotkania komisji, które odbyło się lipcu w Warszawie, na koniec 2018 roku, w całym Europejskim Regionie WHO, który obejmuje 53 kraje, 35 krajów uzyskało lub utrzymało status kraju wolnego od rodzimych zachorowań na odrę.

WHO zauważa, że wzrost liczby przypadków odry odnotowany w 2018 roku, utrzymuje się również w 2019 roku. Zgodnie z danymi WHO w pierwszej połowie 2019 roku, w Regionie Europejskim WHO odnotowano 89 tys. 994 przypadki odry, (w tym ponad 50 tys. zachorowań tylko na Ukrainie), a więc więcej niż w całym 2018 roku, kiedy odnotowano 84 tys. 462 zachorowania.

Z powodu powikłań w przebiegu odry 37 osób zmarło, ponad połowę z nich sta-

nowiły dzieci przed ukończeniem 10. roku życia.

Z raportu podsumowującego siódme spotkanie RVC, które odbyło się w 2018 roku, Polska należała do grupy krajów o statusie przerwanej transmisji wirusa odry przez 24 miesiące. W podsumowaniu ósmego spotkania RVC z 2019 roku wskazano, że od 2018 roku Polska należy do grupy krajów o statusie kraju endemicznego dla odry.

Odra to ostra wirusowa choroba zakaźna. Zakażenie szerzy się drogą kropelkową i przez bezpośrednią styczność z wydzieliną jamy nosowo-gardłowej chorej osoby. Objawy choroby to gorączka, mocny kaszel, wysypka płamisto-grudkowa, zapalenie spojówek, światłowstręt i nieżyt błony śluzowej nosa.

Od początku stycznia do końca sierpnia br. w Polsce zanotowano 1360 przypadków odry. (PAP)

Vivaro do serwisu

Opel, że w samochodach marki vivaro B wyprodukowanych w Wielkiej Brytanii, rok modelowy 2018-2019, stwierdzono niewłaściwe działanie funkcji blokowania kół przy zaciągniętej dźwigni hamulca postojowego, co stwarza ryzyko kolizji. Na rynku polskim kampanią naprawczą objętych jest łącznie 1126 samochodów. Opel zadeklarowała, że właściciele samochodów zostaną powiadomieni listami poleconymi o możliwości wystąpienia usterki oraz zaproszeni do autoryzowanych serwisów w celu wykonania stosownej naprawy.

Wymiana oleju silnikowego przed zimą

Niezależnie od tego czy tegoroczna zima będzie atakowała śniegiem oraz mrozem czy okaże się lekka i deszczowa, warto przygotować swój samochód do nadchodzącego sezonu. Jeśli chodzi o częstotliwość wymiany oleju, każdy właściciel auta powinien stosować się do wskazówek producenta auta i informacji zawartych w książce serwisowej. Nie bez znaczenia jest także styl jazdy kierowcy czy warunki eksploatacji samochodu. Zazwyczaj zaleca się, aby olej silnikowy wymieniać nie rzadziej, niż co 15 tysięcy kilometrów. Specjalista przekonuje, że ze względu na fakt, że olej silnikowy w trakcie eksploatacji traci swoje właściwości i może się okazać, że nie sprawdzi się w czasie dużych wahań temperatury oraz przy wysokiej wilgotności powietrza. Dlatego warto tak planować wymianę, by dokonywać ich tuż przed zimą.

(P.P.)

Katarzyna Glinka na tle nowego renault clio



FOT. RENAULT

Celebryci zapatrzeni w Renault

Katarzyna Glinka, Maciej Zakościelny, kadra skoczków, Pascal Brodnicki i cała masa celebrytów była tłem dla trzech ważnych premier Renault – nowego clio, captura i megane R.S. trophy. Podczas wieczornej gali w jednym z stołecznych hoteli, po raz pierwszy trójka Renault została pokazana razem.

Paweł Puzio

Warszawski blichtr mógł nieco przytłoczyć, bo na wyciągnięcie ręki były gwiazdy polskiego kina, sportu czy programów kulinarnych. Katarzyna Glinka w efektownej kreacji fotografowała się na tle nowego clio, a skoczkowie narciarscy Kot, Żyła, Kubacki, popijając colę, oglądali nowe clio.

Leszek Kuzaj, znany z tras rajdowych, zaprezentował megane RS trophy. Warto wspomnieć, że sportowe Re-

nault jest rekordzistą słynnego toru wyścigowego Nürburgring w kategorii samochodów z napędem na jedną oś.

W atmosferze high life największe zainteresowanie wzbudził nowy captur. To najnowsza generacja best-sellera na rynku miejskich SUV-ów. Sprzedano już 1,5 miliona sztuk tego modelu w ponad 90 krajach.

Nowy captur jest bardziej uniwersalny, o większych możliwościach personalizacji i wyższym poziomie

bezpieczeństwa oraz atrakcyjnej stylistyce. Model przeszedł rewolucją. Obecna wersja ma nowe wnętrze, a stylistyka nadwozia przeszła głęboką transformację. Captur oferuje też większe możliwości personalizacji. Dla Renault absolutnym priorytetem jest komfort i łatwość użytkowania samochodu. Druga generacja, zbudowana na najnowszej modułowej platformie aliansu Renault–Nissan, doskonale wpisuje się w potrzeby

mobilności jutra i proponuje najlepsze technologie:

Wśród nowości można wyliczyć multimedialne i mobilne easy connect, z ofertą mobilnych usług i najnowszym systemem multimedialnym Renault Easy Link. Zastosowano także Easy Pilot, czyli asystent jazdy w korku i na autostradzie (drugi poziom jazdy autonomicznej według SAE).

W 2020 roku nowy captur będzie pierwszym modelem z napędem hybrydowym

plug-in w tej kategorii. Renault opracowało unikatowy system przenoszenia napędu dostosowany do napędu hybrydowego oraz technologię zarządzania energią wywodzącą się wprost z rozwiązań stosowanych w Formule 1.

Wieczór z Renault zakończył koncert Sylwii Grzeszczak. Przy muzyce znanej wokalistki świetnie bawili się lubelscy dealerzy Renault z Lublina i Zamościa.

• GALERIA Z WIECZORNEJ GALI
NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Korytarz życia od 1 listopada

Od 1 listopada wejdą przepisy o korytarzu życia, nieco później o jeździe na suwak. Odpowiednie przepisy są już gotowe, czekają na głosowanie w Sejmie.

Nowe regulacje jednoznacznie określają zasady zachowania kierowców w dwóch istotnych dla bezpieczeństwa i płynności ruchu drogowego sytuacjach: gdy zachodzi potrzeba umożliwienia służbom ratowniczym szybkiego dotarcia na miejsce zdarzenia drogowego, a także gdy występuje zwężenie drogi ograniczające liczbę dostępnych pasów.

Regulacja ma doprecyzować obecnie obowiązujące przepisy poprzez dokładne określenie zasad tworzenia przez kierujących wolnej przestrzeni dla



pojazdów służb ratunkowych oraz ustępowania im pierwszeństwa, w tym właściwy kierunek zmiany pasa ruchu w celu stworzenia korytarza. W skrócie – kierowcy poruszający się lewym skrajnym pasem mają obowiązek zjechać na lewo, a poruszający się pozostałymi pasami – na prawo, tak aby umożliwić swobodny przejazd pojazdowi ratunkowemu.

W przypadku jazdy na suwak przepisy precyzyjnie określają zasady pierwszeństwa

jazdy z poszczególnych pasów ruchu, gdy następuje zmniejszenie ich liczby, a w miejscu zwężenia powstaje zator. Sformalizują też zasadę naprzemiennego wjazdu po jednym pojeździe z każdego pasa ruchu.

Przepisy dotyczące tworzenia tzw. korytarzy życia mają wejść w życie 1 listopada 2019 r., natomiast rozwiązania dotyczące jazdy na suwak zaczną obowiązywać po 60 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

(P.P.)

Drogowi sygnaliści są wszędzie

Rośnie liczba sygnalistów informujących o sytuacjach wpływających na bezpieczeństwo na polskich drogach. I tak w 2018 roku do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego trafiło ponad 4500, o jedną piątą więcej niż rok wcześniej, zgłoszeń od osób prywatnych o podejrzeniu braku ubezpieczenia OC u innego właściciela pojazdu.

Policja z kolei notuje rekordową popularność akcji „Stop agresji drogowej”, w ramach której kierowcy wysyłają filmy o niebezpiecznych sytuacjach na drogach. W 2018 roku przesłali ich ponad 16 tysięcy, czyli o połowę więcej niż rok wcześniej. Możliwość systemowego zgłaszania informacji o braku ubezpieczenia OC na określony pojazd – UFG uruchomił przed trzema laty. Wystarczy wypełnić, nawet anonimowo, formularz na stronie Funduszu i wpisać numer rejestracyjny pojazdu, którego dotyczy zgłoszenie. W pierwszym roku od uruchomienia tej funkcjonalności osoby prywatne zawiadomiły o braku polisy OC. W drugim roku liczba zgłoszeń uległa podwojeniu, by w 2018 roku osiągnąć 4560 zgłoszeń. Polacy są coraz mniej akceptują jazdę nieubezpieczonym

autem. Z badań opinii publicznej przeprowadzonych przez UFG wynika, że niechętna takiemu zachowaniu na drodze jest blisko jedna czwarta Polaków i liczba ta uległa podwojeniu w ciągu ostatnich sześciu lat. Z listy dziesięciu negatywnych zachowań drogowych najbardziej nieakceptowane jest: kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu, przekraczanie dozwolonej prędkości oraz jazda na czerwonym świetle. Poruszanie się po drogach pojazdem bez ważnej polisy OC jest na szóstym miejscu tej listy.

– W polskim społeczeństwie przez lata panowało przekonanie, że czymś niestosownym jest informowanie o naruszeniach przepisów prawa przez innych kierowców – mówi Hubert Stoklas, wiceprezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. – To się jednak zmienia. Coraz więcej osób nie traktuje już tego jako denuncjacji, ale jako postawę obywatelską mającą na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach – dodaje. Również, uruchomiony przez policję w 2014 roku projekt „Stop agresji drogowej”, pozwala zasygnalizować o niebezpiecznych i szczególnie agresywnych zachowaniach innych użytkowników dróg. Dowody (filmy,

zdjęcia) na takie zachowania można przesyłać do komend wojewódzkich i powiatowych. Początkowo akcja nie cieszyła się zbyt dużym powodzeniem, jednak wraz z rosnącą świadomością bezpieczeństwa na drogach oraz coraz powszechniejszym montowaniem kamer w autach – w minionym roku Polacy przekazali policji o ponad połowę więcej filmików, niż rok wcześniej, tj. ponad 16 tysięcy. Od kilkunastu lat w krajach Europy Zachodniej, a także w niektórych stanach USA, dostępne są specjalne numery telefonów lub adresy skrzynek mailowych pod które osoby prywatne mogą przekazać informacje o ubezpieczeniowym oszustwie, w tym również braku ubezpieczenia OC. Przykładowo, uruchomiony w 2006 roku w Wielkiej Brytanii numer telefonu pod który można zadzwonić i anonimowo przekazać tego typu informację („Cheatline”) co roku notuje ponad 6000 zgłoszeń. Najwięcej telefonów dotyczy ubezpieczeń komunikacyjnych, szczególnie w okresie gdy rosną za nie składki. Brytyjczycy mają bowiem świadomość, że zarówno nieubezpieczeni jak i oszuści ubezpieczeniowi, mają bezpośredni wpływ na wzrost cen tych polis. (OPR. – P.P.)

masz firmę?

Zamów
ogłoszenie drobne

172419L01A

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Biuro Ogłoszeń

tel. 81 46 26 820
fax. 81 46 26 801

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz

sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Grzegorz Zubala

grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele
ofert. Elektryczna 26, tel. 575-
422-822

HANDEL

RZEŹNIA kupi bydło ze
skierowaniem do uboju z
konieczności tel. 511 075
866, 662 396 670.

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki tel. 607-526-
377.

LOKALE

LOKAL użytkowy do wynajęcia
53 mkw. LSM, Os.
Konopnickiej, ul. Jana Sawy.
Tel. 603-090-702.

MOTORYZACJA

MERCEDES Sprinter 310 CDI
ciężarowy skrzynia, rok 2009,
ładowność 939 kg, 7 osób,
cena netto 35000 zł, tel. 602
648 821.

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy
karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul.
Rowerowa 4a. Profesjonalny
montaż instalacji, sekwencyjny
wtysk gazu od 1900 zł, serwis,
legalizacja zbiorników (od
1992 r). Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-665,
www.primagaz.pl

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarnie,
instalacje antenowe, darmowa
telewizja cyfrowa, kamery i
aparaty cyfrowe. Dojazd gratis,
gwarancja, solinie, tanio. Tel.
81/740-42-82, 601-237-374.

PRACA

PRACA dla Opiekuna/ki
Seniora za zaawansowanym
niemieckim od 20.09. Opieka
nad kobietą, mąż Podopiecznej
na miejscu, dużo pomaga.
Podopieczna wymaga
asekuracji, wsparcia przy
higienie. Własny pokój z
łazienką, zero kosztów. Wyjazd
na 2 mies/ 8792 zł netto za
kontrakt. Tel: 502912734.
Promedica24

PRACA dla asystentki
stomatologicznej. Tel. 502 033
909.

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego
zatrudni SP ZOZ w
Hrubieszowie. Tel. 84-696 32
96.

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO
KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO.
LUBLIN, BURSACKI 15 A W
GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512, 661279497.

OGRODNIK - USŁUGI:

odnawianie ogrodów i działek,
cięcie i przycinanie drzew i
żywoplotów, koszenie i
pielęgnacja trawy, usuwanie
drzew, usługi z piłą motorową.
Tel. 694706823

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

PODŁOGI, parkiety, układanie,
cyklinowanie, tarasy
drewniane, panele ceramiczne,
okna: wycena, montaż.
Remonty budowlane,
wykończenia. Jakość, niska
cena, doświadczenie,
terminowość. Tel. 602-657-
722

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21, 514-
299-106.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór,
sprzedaż, serwis na miejscu,
refundacje, wizyty domowe,
raty, **FIRMA MEDIKA JERZY**
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha 19,
KRASNYSTAW, ul. Browarna 6,
81/473-54-01, 668-277-760

PROTEZY zębów bez kolejek
NFZ. Bezpłatne konsultacje.
Stomatologia kompleksowa
Wybielanie zębów, Ortodoncja
Implantologia, Kardent Lublin
ul. Wschodnia 6, tel 81 743
66 36

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820
81 46 26 988

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

RADIOLOGIA

- USG DOPPLER
- USG piersi
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy
- USG ślinianek
- USG węzłów chłonnych
- USG szyi
- USG tkanki podskórnej
- USG układu moczowego
- USG gruczołu krokowego
- USG ginekologiczne

Centrum Medyczne
Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne
Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość

odbior auta od klienta
tel.
608 883 933



Karolina Marczak

FOT. JĘDRZEJ JANKOWIAK/POLVO SURFBOARDS (2)



Mistrzyni z Lublina

SURFING Karolina Marczak była objawieniem XIII Mistrzostwa Polski w kategorii Open Woman, które odbyły się na Półwyspie Helskim

Lublinianka jest tegoroczną maturzystką. Międzynarodową maturę w klasie medycznej zdała w Liceum Ignacego Jana Paderewskiego. Trzy lata temu na wczasach nad Bałtykiem spróbowała jazdy na desce i... zakochała się w surfing. Pasję córki wspierali rodzice i udało się. Dzisiaj Karolina po szeregu mniejszych sukcesów w kraju i zagranicą została najlepszą seniorką w kraju. Trenuje w Portugalii pod okiem wielkiego specja surfing Nika Rosario. Okresy pobytu w kraju dzieli na treningi i prowadzenie zajęć dla chętnych nauki pływania na desce w szkółce Fun Surf w Chałupach.

Karolina Marczak na mistrzostwach Polski zaprezentowała bardzo dynamiczne jazdy. Po piętach deptała jej Zosia Mierzejewska. Niestety, nie mogła wystartować obrończyni tytułu Karolina Wolińska, która zmagają się z kontuzją. A w SUP surfing po raz kolejny wygrał Paweł Bieliński, a drugi Łukasz Koński. Mistrzynią Polski w SUP Surfingu (Woman) została Marietta Mrozewska, a wśród panów triumfował Paweł Bieliński.

Pełne wyniki POLISH SURFING CHALLENGE 2019: 1. Karolina Marczak – 11,03 pkt, 2. Zosia Mierzejewska – 7,37 pkt, 3. Kasia Rakowiecka – 6,64 pkt, 4. Julia Damasiewicz – 6,04 pkt.

Ruszyły zapisy

LEKKOATLETYKA Trwa rejestracja do największego biegowego cyklu w Polsce – City Trail z Nationale-Nederlanden 2019/2020. To już ósma ogólnopolska edycja imprezy. Sezon potrwa od 28 września 2019 do 29 marca 2020. W trakcie sześciu jesienno-zimowych miesięcy odbędzie się 60 biegów w 10 lokalizacjach. Pierwszy bieg w Lublinie już 19 października

W każdym z miast, w których rozgrywany jest cykl zaplanowano po sześć biegów na dystansie 5 km oraz ceremonię kończącą sezon z rozdaniem nagród i pamiątkowych medali. To jeden z elementów charakterystycznych cyklu – podsumowanie zmagania odbywa się na oddzielnej imprezie – uroczystej gali. Nagrody otrzymują zawodnicy, którzy biegają regularnie – pojawiają się na co najmniej czterech imprezach.

Terminy biegów sezonu 2019/2020 w Lublinie: 19 października * 10 listopada – CITY TRAIL Bieg Niepodległości * 14 grudnia * 11 stycznia * 1 lutego * 7 marca.

Każdy z biegów – z wyjątkiem Biegu Niepodległości – wystartuje o godz. 11:00, zawody dla dzieci będą rozpoczynać się o godz. 9:20, a od 8:30 będzie działać biuro zawodów. Listopadowy bieg wystartuje o godz. 11:11. Będzie to impreza z wyjątkową oprawą, okolicznościowymi medalami oraz dodatkową klasyfikacją i nagrodami, a z drugiej strony bieg będzie częścią całego cyklu Grand Prix.

Trasy biegów CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden są różnorodne i trudno je porównywać, bo stopień ich trudności

zależy nie tylko od ukształtowania terenu, ale także warunków pogodowych, które w okresie jesienno-zimowym bywają bardzo zmienne.

– To główny powód, dla którego nie zrobiliśmy nigdy klasyfikacji „All cities”, która na pewno byłaby ciekawa, ale niestety niesprawiedliwa. Patrząc na profile tras wiemy natomiast, że najłatwiejsze są: bydgoska, poznańska, warszawska i wrocławska, średni stopień trudności mamy w Katowicach, Lublinie, Łodzi i Olsztynie, a te najbardziej wymagające biegi organizujemy w Szczecinie i Trójmieście – mówi Piotr Książkiewicz, pomysłodawca i organizator zawodów.

Zawody w Lublinie odbywają się na pętli poprowadzonej ścieżkami nad Zalewem Zemborzyckim. Start, meta i biegowe miasteczko będą zlokalizowane w pobliżu Kempingu Dąbrowa.

Elektroniczna rejestracja do pierwszego biegu w Lublinie, który odbędzie się 19 października trwa do 15 października. Po tym terminie zapisy będą możliwe w dniu zawodów.

Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

PIŁKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

Agrosport Leśna Podlaska – Janowia Janów Podlaski 3:3 ● LZS Dobryń – Krzna Rzeczycza 5:0 ● Dąb Dębowa Kłoda – Twierdza Kobylany 4:2 ● Victoria Parczew – Niwa Łomazy 5:2 ● SPLGMP Rogoźnica – Red Sielczyk Biała Podlaska 5:1 ● Az-Bud Komarówka Podlaska – SRG Sławatycze przełożony na 10 listopada.

1. Dobryń	4	12	19-3
2. Krzna	4	9	13-6
3. Rogoźnica	4	9	13-8
4. Az-Bud	3	7	18-2
5. Victoria	4	7	11-7
6. Dąb	4	6	9-9
7. Janowia	4	4	7-11
8. Sielczyk	4	4	4-9
9. Niwa	4	3	9-15
10. Twierdza	4	3	5-12
11. Sławatycze	3	1	4-10
12. Agrosport	4	1	5-25

Biała Podlaska II

Ar-Tig Huta Dąbrowa – Młodzieżówka Radzyń Podlaski 5:1 ● Dwernicki Stoczek Łukowski – Olimpia Okrzeja 1:3 ● ULKS Dębowica – Orleża Gołaszyn 5:0 ● Wenus Oszczepalin – Start Gózd 0:9 ● Polesie Serekomla – Wóldom Wólka Domaszewska 4:2 ● Absolwent Domaszewicza pauzował.

1. Ar-Tig	4	12	16-3
2. Polesie	4	9	9-9
3. Absolwent	3	9	8-3
4. Dębowica	4	9	17-5
5. Wóldom	4	6	8-6
6. Olimpia	3	6	5-3
7. Start	4	6	14-7
8. Dwernicki	4	3	6-8
9. Młodzieżówka	3	0	3-10
10. Orleża	3	0	2-14
11. Wenus	4	0	3-23

Chelm

Znicz Siennica Różana – Sparta II Rejowiec Fabryczny 6:0 ● Sawena Sawin – Vitrum Wola Uhruska 2:1 ● Hutnik Ruda-Huta – Tatran Krasniczyn 5:0 ● MKS Siedliska

– Hutnik Dubeczno 0:5 ● Zryw Gorzków – GKS Płanawice/Kamień 5:0 ● Wojsławia Wojsławice – Astra Leśniowice 4:2.

1. Znicz	5	13	23-6
2. Sawena	5	12	21-8
3. Wojsławia	5	11	17-9
4. Zryw	5	10	24-12
5. Hutnik R-H.	5	10	11-4
6. Vitrum	5	9	15-8
7. Hutnik D.	5	7	13-8
8. Płanawice	5	3	4-15
9. Tatran	5	3	7-23
10. Siedliska	5	3	9-26
11. Sparta II	5	3	8-19
12. Astra	5	3	12-26

Lublin I

Orzeł Urzędów – LKS Elżbieta 12:0 ● Płomień Trzydnik Duży – Unia Wilkołaz 0:3 ● Perła Borzechów – Wisła Annopol 1:0 ● Ruch Popkowiec – Iskra Krzemień 2:4 ● LKS Potok Wielki – LKS Kowalin 2:3 ● LZS Poniatowa Wieś – Stok Zakrzówek 0:3 ● Sygnał Chodel – Sygnał Lublin 0:15.

1. Stok	5	13	16-6
2. Wisła	5	12	20-5
3. Orzeł	5	12	26-6
4. Kowalin	5	10	15-11
5. Perła	5	10	12-8
6. Sygnał L.	4	9	22-4
7. Iskra	5	9	23-13
8. Potok	5	6	13-10
9. Poniatowa	4	6	9-7
10. Elżbieta	5	6	12-27
11. Ruch	5	4	9-13
12. Unia	5	3	11-23
13. Płomień	5	0	1-26
14. Sygnał Ch.	5	0	0-30

Lublin II

GLKS Michów – Wodniak Piotrawin-Łaziska 0:1 ● Kadet Lisów – Błękitni Dys 4:2 ● KS Góra Puławska – Amator Rososz-Leopoldów 2:2 ● Hetman Gołab – Żyrzyniak Żyrzyn 2:2 ● Gabaryty Dęblin – Draco Kowala 3:1 ● LKS Skrobów – KS Drzewce 3:5 ● Motor II Lublin – Wilki Wilków 6:0 ● Wawel Wąwolnica pauzował.

1. Motor II	7	21	57-4
2. Hetman	6	16	19-8
3. Żyrzyniak	7	14	14-16
4. Wodniak	6	13	8-9
5. Drzewce	7	12	22-21
6. Gabaryty	6	12	11-11
7. Amator	7	11	22-13
8. Draco	7	10	14-21
9. Wilki	6	9	16-14
10. Góra Puł.	7	8	8-11
11. Błękitni	6	6	8-22
12. Skrobów	6	4	12-16
13. Kadet	7	3	7-27
14. Michów	7	2	6-17
15. Wawel	6	0	4-18

Lublin III

Tur Milejów – Piotrcovia Piotrków 1:0 ● Trawena Trawniki – GLKS Głusk 6:2 ● Tajfun Ostrów Lubelski – Rohland Tuszów 1:2 ● Krzczonovia Krzczonów – Perła Mielgiew 1:3 ● Piaskowia Piaski – Victoria Rybczewice 0:2 ● Błękit Cyców – Oleśnia Oleśniki 2:1 ● LKS Biskupice – Ludwiniak Ludwin 4:1.

1. Tur	5	15	20-7
2. Rohland	5	12	18-12
3. Piaskowia	5	12	14-4
4. Trawena	5	12	14-7
5. Ludwiniak	5	9	13-7
6. Błękit	5	9	9-10
7. Perła	5	7	10-13
8. Tajfun	5	6	11-9
9. Krzczonovia	5	5	8-13
10. Piotrcovia	5	4	9-11
11. Victoria	5	4	7-14
12. Biskupice	5	4	6-13
13. Głusk	5	2	8-18
14. Oleśnia	5	0	7-16

Zamość

Orion Dereźnia – Granica Lubycza Królewska 1:1 ● Orzeł Terespol – Szumy Susiec 4:3 ● Olender Sól – Graf Chodywańce 6:1 ● Tarpan Korchów – Andoria Mircze 1:0 ● Piast Babice – Sparta Łabunie 0:2 ● Włóknierz Frampol – Tur Turubin 0:3 ● Sokół Zwierzyniec – Orkan Bełżec 1:0.

1. Orzeł	5	15	14-7
2. Tur	5	10	20-7

3. Sparta	5	10	7-4
4. Granica	5	9	7-4
5. Sokół	5	9	4-5
6. Orion	5	8	12-4
7. Andoria	5	7	9-9
8. Włóknierz	5	6	9-8
9. Olender	5	6	12-9
10. Tarpan	5	6	6-9
11. Piast	5	5	7-8
12. Graf	5	4	7-16
13. Szumy	5	2	6-14
14. Orkan	5	1	2-18

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska I

GLKS Rokitno – Huragan II Międzyrzec Podlaski 2:1 ● Unia II Żabików – Olimpia Jabłoń 0:3 ● GLKS Roskosz-Grabanów – Lutnia II Piszczac 0:1.

1. Rokitno	4	12	12-3
2. Olimpia	4	9	11-1
3. Lutnia II	4	7	9-7
4. Huragan II	4	4	4-7
5. Roskosz	4	3	11-7
6. Unia II	4	0	3-25

Biała Podlaska II

Tur Turze Rogi – Armaty Stoczek Łukowski 0:6 ● Polesie II Serekomla – Unia II Krzywda 2:5 ● Perła Dwornia – Bizon II Jeleniec 1:6 ● Orzeł Zalesie – Orkan Wojcieszków 1:2.

1. Armaty	3	9	32-2
2. Orkan	3	9	13-1
3. Bizon II	3	7	16-4
4. Tur	3	4	6-9
5. Unia II	3	3	8-17
6. Orzeł	3	1	3-19
7. Perła	3	1	3-10
8. Polesie II	3	0	3-22

Lublin I

Kamex Polichna – LKS Gościeradów 0:5 ● Perła Rudnik – Wisła Józefów 1:1 ● Roztoczanie Chrzanów – Pogon Trzebieszka 1:0 ● Tęcza Kraśnik – Sprint Wierchowiska 5:0 ● ULKS Dzierzkowice – Roztocze Batorz nie odbył się ● Czarni Puszn Godowskie pauzowali.

1. Wisła	3	7	12-2
2. Perła	3	7	9-3

3. Tęcza	2	6	10-1
4. Gościeradów	2	6	6-0
5. Dzierzkowice	2	6	7-2
6. Sprint	3	3	6-8
7. Kamex	3	3	6-12
8. Roztoczanie	3	3	3-10
9. Roztocze	2	0	3-9
10. Czarni	2	0	0-7
11. Pogon	3	0	2-10

Lublin II

Cisy Nałęczów – Orły Kazimierz Dolny 4:0 ● Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – SKS Leokadiów 1:1 ● Serokomla Janowiec – Zawisza Garbów 5:2 ● Jaworzanka Rogów – Stal II Poniatowa 2:4 ● Puławiak Puławy – Garbarnia II Kurów przełożony na 26 września ● Poraj Kraczwice pauzował.

1. Serokomla	3	9	13-4
2. Leokadiów	3	7	7-5
3. Orły	3	6	11-9
4. Zawisza	3	6	8-6
5. Garbarnia II	2	3	10-6
6. Cisy	3	3	6-5
7. Poraj	2	3	4-4
8. Stal II	2	3	5-6
9. Dąbrowiak	3	1	2-8
10. Puławiak	2	0	4-10
11. Jaworzanka	2	0	4-11

Lublin III

LKS Kamionka – Piekietko Przykwa 5:1 ● GKS Abramów – Czarni Piszczyn 3:1 ● KS Nasutów – GKS Niedźwiada 2:1 ● Gigant Przytoczno – Orleża Nowodwór 3:2 ● KS Sernik – BKS Bogucin przełożony na 3 listopada.

1. Nasutów	3	9	16-3
2. Abramów	3	9	8-2
3. Bogucin	2	6	8-3
4. Serniki	2	6	8-2
5. Kamionka	3	6	17-4
6. Gigant	2	3	3-12
7. Niedźwiada	3	0	2-7
8. Orleża	3	0	4-10
9. Piekietko	2	0	2-10
10. Czarni	3	0	3-18

Lublin IV

KS Ciecierzyn – LZS Wierchowiska 2:4 ● LZS Krężnica Jara – Mila Turka 0:1 ● Legion Tomaszowice

– Huragan Siostrzytów 1:1 ● Vir Dorohucz – KS Uniszowice 3:1 ● Avenir Jabłonna pauza.

1. Wierchowiska	2	6	6-3
2. Ciecierzyn	3	6	10-9
3. Uniszowice	3	6	6-5
4. Mila	3	6	4-4
5. Huragan	3	4	10-6
6. Legion	3	4	5-6
7. Vir	2	3	6-5
8. Avenir	2	0	2-4
9. Krężnica	3	0	2-9

Zamość I

Huragan Chmielek – KS Wola Różaniecka/Luchów 3:4 ● Relax Radecznicza – Wrzós Szyszków 4:1 ● BKS Bodaczów – Aleksandria Aleksandrów 3:1 ● Rakovia Rakówka – Relax Księżpól 1:2 ● Alwa Brody Małe – Albatros Biszczka 7:1.

1. Alwa	3	9	18-5
2. Księżpól	3	7	9-7
3. Bodaczów	3	6	9-6
4. Aleksandria	3	4	9-5
5. Huragan	3	4	5-5
6. Radecznicza	3	4	8-11
7. Wrzós	3	3	3-6
8. Albatros	3	3	6-11
9. Wola Róż.	3	3	8-11
10. Rakovia	3	0	3-11

Zamość II

Metanoja Lipsko – Sparta Wożuczyn 6:0 ● Szyszla Tarnoszyn – Perła Deszkowice 4:1 ● Gryf Gmina II Zamość – Ruch Machnów Nowy 8:3 ● Huragan Hrubieszów – Perła Telatyn 3:0 ● Delta Nielisz – GKS Tarnawatka 2:0 ● Ostoja Skierbieszów – Orion Jacnia 8:2.

1. Delta	3	7	11-1
2. Ruch	3	6	8-11
3. Tarnawatka	3	6	6-4
4. Huragan	3	6	6-3
5. Metanoja	3	6	11-3
6. Ostoja	3	6	11-5
7. Szyszla	3	6	8-4
8. Perla T.	3	3	3-7
9. Gryf II	3	3	10-7
10. Sparta	2	1	1-7
11. Perla D.	2	0	1-7
12. Orion	3	0	3-20



Ewelina Kamczyk (w zielonej koszulce) to największa gwiazda Ekstraligi

FOT. TOMASZ PŁAZA

Bez cienia wątpliwości

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH GKS Górnik Łęczna z kolejnym kompletem punktów. Podopieczne Piotra Mazurkiewicza w sobotę pewnie ograły AZS PWSZ Wałbrzych

W poprzednich latach łączniakom z Wałbrzychem grało się bardzo trudno. Tym razem jednak akademicki nie zawiesiły zbyt wysoko poprzeczki, co było widać już od pierwszych minut. Dobrze okazje na samym początku meczu miały Ewelina Kamczyk, Nikol Karczewska oraz Klaudia Lefeld. Gol padł jednak dopiero w 26 min, kiedy Natalia Skużybut odbiła piłkę przed siebie po uderzeniu Dominiki Grabowskiej. Do futbolówki dopadła Kamczyk, która pewnym strzałem zdobyła bramkę.

Na kolejne trafienia trzeba było czekać do drugiej połowy. W 58 min Kamczyk idealnie dośrodkowała do Nikoli Karczewskiej, która głową skierowała piłkę do siatki. Warto podkreślić, że chwilę wcześniej doskonałą sytuację miała Klaudia Fabova, ale strzał wałbrzyszanki obył słupek. Wynik ustaliła w 74 min Małgorzata Grec.

Dzięki temu sukcesowi Górnik wciąż depcze po piętach Medykowi Konin. Podopieczne Piotra Mazurkiewicza tracą do rywali trzy punkty, ale mają też na koncie jeden mecz rozegrany mniej niż koninianki. (kk)

GKS Górnik Łęczna – AZS PWSZ Wałbrzych 3:0 (1:0)

Bramki: Kamczyk (26), Karczewska (58), Grec (74).

Górnik: Palińska – Dyguś, Górnicka, Grec, Kovtun (84 Niedbala), Matysik, Lefeld, Hryb (46 Jędrzejewicz), Grabowska (84 Osińska), Kamczyk, Karczewska.

Wałbrzych: Sapor (9 Skużybut) – Fabova, Kędzierska, Materek (82 Podkowa), Rozmus, Rapacka (78 Migacz), Ostrowska, Cieśla, Głęb (45 Turkiewicz), Zawadzka, Szewczuk.

Sędziowała: Walczyńska. **Widzów:** 150.

Pozostałe wyniki: KKS Czarni Sosnowiec – AZS Wrocław 9:1 • UKS SMS Łódź – AZS UJ Kraków 4:0 • GKS GieKsa Katowice – LKS Rol-

nik B. Głogówek 9:0 • Olimpia Szczecin – Medyk Konin 0:5 • TS Mitech Żywiec – Kibiecy KP Bydgoszcz 2:1.

1. Medyk	6	18	26-4
2. Górnik	5	15	20-5
3. Czarni	6	13	26-5
3. Katowice	6	13	21-9
4. Łódź	5	12	24-4
5. Kraków	6	12	17-8
7. Wałbrzych	6	6	10-13
8. Olimpia	6	6	12-23
9. Mitech	6	6	8-15
10. Wrocław	6	3	9-20
11. Rolnik	6	0	4-37
12. Bydgoszcz	6	0	1-35

21-22 września: Medyk – Łódź • Bydgoszcz – Katowice • Wrocław – Mitech • Kraków – Czarni • Rolnik – Górnik (sobota, godz. 16) • Wałbrzych – Olimpia.

Forma Kopron idzie w górę

LEKKOATLETYKA Zawodniczki AZS UMCS Lublin wzięły udział w 10. LOTTO Memoriale Kamili Skolimowskiej. Trzy z czterech startujących stanęły na podium chorzowskiej imprezy

Najlepszy wynik w sezonie wyrównała Paulina Guba. Świetnie wypadła Malwina Kopron. Rzuciła najdalej w sezonie. Granicę 13 sekundy złamała Karolina Kołeczek. Natomiast Sofia Ennaoui ogłosiła, że nie pojedzie na Mistrzostwa Świata w Doha. Ta ostatnia niestety na Górnym Śląsku wypadła słabo. Na swoim koronny dystansie 1500 metrów uzyskała 4:20.53 sekundy. Rezultat wystarczył na zajęcie siódmego miejsca. Wygrała Shannon Osika (USA) – 4:01.80 sekundy, co jest jej nowym rekordem życiowym. Ennaoui natomiast nie może odnaleźć formy po dobrym początku sezonu, gdy na otwarcie w Birmingham biegła już 4:04.06 sekundy.

– Sezon nie układa się po mojej myśli. Na palcach jednej ręki mogę policzyć udane starty. Nie tego oczekiwałam po wcześniejszych występach halowych. Długo byłam kontuzjowana i mniej trenowałam po prostu. Dziś się też biegłam z bólem. Za rok Igrzyska Olimpijskie. Ból się nasila, więc nie mogę ryzykować. Nie wystartuję podczas Mistrzostw Świata w Doha – powiedziała Ennaoui w rozmowie z TVP Sport

Świetnie prezentuje się Malwina Kopron. Z konkursu na konkurs wyraźnie się rozkręca. W Memoriale podczas najlepszej próby posłała młot na odległość 75.23 metra. To siódmy wynik na świecie w tym roku! Pozostałe rzuty również stały na wysokim poziomie (73.81, 73.30, 74.50, 74.23, 71.87 metra). Pewnie wygrała zawodów. Pokonała Joannę Fiodorow (73.18 metra) – oraz Irynę Klymets (Ukraina) – 72.06 metra.

Dobrze spisała się płotkarka – Karolina Kołeczek, która



Malwina Kopron

FOT. FRANEK GOSZCZYŃSKI

po raz kolejny potwierdziła dobrą dyspozycję, schodząc poniżej 13 sekund. Na metę wpadła z czasem 12.93 sekundy. Trzecią Elvirę Herman (Białoruś) – aktualną mistrzynię Europy pokonała o 0.01 sekundy. Najwyższa w sobotę była Luminosa Bogliolo (Włochy) – 12.84 sekundy.

Również jako druga zmagania w swojej konkurencji zakończyła Paulina Guba. Zajęła drugie miejsce. Jednak podkreślić należy, że akademicka zakończyła zmagania z wyrównaną najlepszą odległością w sezonie letnim. Najpierw w pierwszej próbie uzyskała 18.62 metra. To dało jej prowadzenie w konkursie. W kolejnym podejściu Guba nieco się poprawiła (18.65 metra) i nadal przewodziła stawce. Jak się okazało była to najlepsza próba w jej wykonaniu podczas Memoriału. W trzeciej serii na czoło przesunęła się Amerykanka – Chase Ealey (19.05 metra). Ten wynik okazał się być na miarę wygranej. Na najniższym stopniu podium Britanny Crew z Kanady (18.59 metra).



Kacper Borowski (z piłką) był jednym z jaśniejszych punktów Startu Lublin w trakcie Memoriału Zdzisława Niedzieli

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Więcej pytań, niż odpowiedzi

ENERGA BASKET LIGA MKS Start Lublin zakończył Memoriał Zdzisława Niedzieli z jednym zwycięstwem

Jeżeli ktoś liczył, że turniej w hali Globus pokaże prawdziwą twarz MKS Start Lublin, to mocno się rozczarował. Zamiast tego obejrzelśmy dwa oblicza drużyny – to lepsze w piątek i to znacznie gorsze w sobotę. W piątek Start przeciwko MKS Dąbrowa Górnicza grał bardzo efektywnie i szybko. Świetnie spisywał się zwłaszcza Martins Laksa. Łotysz pokazał, że jest znakomitym specjalistą od rzutów z dystansu. Skończył mecz z 22 pkt i był najlepszym zawodnikiem na boisku. Niezłe zagrał również Jimmie Taylor, który zdobył 17 pkt. Amerykański center wciąż jest na testach w Lublinie, a jego pozostanie w ekipie „czerwono-czarnych” wciąż jest niewiadomą.

O ile w piątek dostaliśmy sporo odpowiedzi, to sobota była dniem, który przyniósł wiele pytań. Start rywalizował z GTK Gliwice i spisał się bardzo słabo. Gospodarze już po pierwszej kwarcie przegrywali 16:32. Później starali się gonić swoich przeciwników, ale GTK kontrolowało mecz. Były oczywiście pewne pozytywne elementy, takie jak dobra współpraca na linii Tweety Carter – Kacper Borowski czy dobra gra Laksy. Te elementy pozwoliły lublinianom zbliżyć się do przeciwników na początku drugiej połowy na dystans 6 pkt. Później jednak pojawiło się sporo błędów, a najbardziej rażący popełnił Taylor. Amerykanin popchnął bez piłki Miliwoje Mijovicia i został ukarany

przewinieniem dyskwalifikującym. Bez niego oraz kontuzjowanego Mateusza Dziemby lublinianie nie byli już w stanie dogonić rozpedzonych przeciwników i przegrali 82:100. (KK)

MKS Start Lublin – MKS Dąbrowa Górnicza 100:91

Start: Laksa 22, Taylor 17, Lemar 14, Carter 12, Jeszke 9, Dziemba 9, B. Pelczar 5, Borowski 5, Szymański 3, Jarecki 2, M. Gospodarek 2.

MKS Start Lublin – GTK Gliwice 82:100

Start: Borowski 16, Lemar 15, Jarecki 15, Laksa 9, Taylor 8, Jeszke 7, Carter 4, M. Gospodarek 4, B. Pelczar 2, Szymański 2.

Pozostałe wyniki: GTK Gliwice – HydroTruck Radom 79:84 • HydroTruck Radom – MKS Dąbrowa Górnicza 83:80.

Przygotowania do zimy

BIEGI NARCIARSKIE

W Jasienicy walczone o punkty Pucharu Polski w biegach na nartorolkach

Kapitałny start ma za sobą 19-letni Jan Żółkiewski z MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, który był najlepszy wśród juniorów, którzy rywalizowali razem z seniorami. Tomaszowianin na pierwszej pętli dyktował tempo grupy, w której znajdowali się kadrowicze trenera Lukasa Bauera. Później najlepsi seniorzy odskoczyli młokosowi, ale ten pozostał po sobie i tak znakomite wrażenie. Świetnie spisał się również Dawid Ciećko, który był trzeci. Rewelacyjne widowisko stworzyli także juniorzy młodszy. Ich bieg na 10 km trzymał w napięciu do samego końca, a o miejscach 1-5 decydował sprinterski finisz. W nim najlepiej odnalazł się Piotr Sobiczewski, ale podium uzupełnili dwaj zawodnicy MULKS – Michał Gumieniak oraz Jakub Ferenc, którzy odpowiednio zajęli drugie i trzecie miejsce. W młodzikach dominacja tomaszowian była jeszcze większa, bo zwycięstwo wywalczył Szymon Belz, a drugi był Emil Koper. (KK)

Jedni świętowali, drudzy płakali

ŻUŻEL Fogo Unia Leszno i forBET Włókniarz Częstochowa zbliżyli się do zwycięstw w walce o medale Drużynowych Mistrzostw Polski. Wiemy już też, że PGG ROW Rybnik i ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz wywalczyły awanse w swoich ligach

Krzysztof Kurasiewicz

Zużłowcy Fogo Unii Leszno odnieśli bardzo cenne zwycięstwo na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. „Byki” pokonały tamtejszą Betard Spartę 47:43 i są o krok od obrony tytułu Drużynowego Mistrza Polski. Kibice na pewno byli mile zaskoczeni, kiedy zobaczyli, że bezbłędny w tym starciu był Janusz Kołodziej – zdobył komplet 15 punktów. Rewanż w niedzielę w Lesznie.

W meczu o brąz forBET Włókniarz Częstochowa rozbił Stelmet Falubaz Zieloną Górę 57:33 i niemal zapewnił sobie trzecie miejsce na zakończenie sezonu. Znacomite zawody objechali Leon Madsen i Fredrik Lindgren – Duńczyk miał 15 punktów, a Szwed płatny komplet, czyli 12 „oczek” z trzema bonusami. Rewanż w niedzielę w Zielonej Górze.

Na zaplecze najlepszej ligi świata niespodzianki nie było. Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski wygrała w pierwszym finałowym meczu 46:44. Nie udało jej się jednak utrzymać tej skromnej przewagi i przegrała w Rybniku z tamtejszym PGG ROW 41:49.

Rybniczanie od początku spotkania mieli kilkupunktową przewagę. Jednak im bliżej było końca tego pojedynku, tym szybsi byli żużlowcy z Ostrowa. Nie udało im się jednak dogonić rywali. W ekipie gospodarzy na wysokości zadania stanął Kacper Woryna, zdobywca 13 punktów.

ROW powrócił do PGE Ekstraligi po dwóch latach. Natomiast Ostrovię czekają jeszcze baraże z trully.work



forBET Włókniarz Częstochowa praktycznie zapewnił sobie trzecie miejsce na zakończenie sezonu
FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Stalą Gorzów – te mecze odbędą się 29 września i 6 października.

Niemal niemożliwego dokonali żużlowcy ZOoleszcz Polonii Bydgoszcz w rewanżowym starciu finału play-off 2. Ligi Żużlowej. Klub z województwa kujawsko-pomorskiego odrobił 28 punktów straty z pierwszego starcia i wręcz zmiażdżył rywali na swoim torze, wygrywając 61:29.

Gospodarze tej konfrontacji błyskawicznie zabrali się do odrabiania strat. Po trzech biegach udało im się zniwelować 10 punktów, a po dziewięciu już 20. W ekipie Polonii aż czterech żużlowców zapisało przy swoim nazwisku 10 i więcej „oczek”. W tym gronie najsukutez-

niejszy był Dimitri Berge, który zbierał 13 punktów z bonusem.

Tym samym bydgoska Polonia, po dwóch latach pobytu w najniższej klasie rozgrywkowej w Polsce, awansowała na zaplecze PGE Ekstraligi. Natomiast PSŻ będzie mógł powalczyć o promocję do Nice 1. Ligi Żużlowej w barażach z Orłem Łódź – 29 września i 6 października.

PGE EKSTRALIGA

Mecz o 1. miejsce (pierwszy mecz): Betard Sparta Wrocław – Fogo Unia Leszno 43:47

Mecz o 1. miejsce (rewanż – 22 września): Fogo Unia Leszno – Betard Sparta Wrocław

Mecz o 3. miejsce (pierwszy mecz): forBET Włókniarz Częstochowa – Stelmet Falubaz Zielona Góra 57:33

Mecz o 3. miejsce (rewanż – 22 września): Stelmet Falubaz Zielona Góra – forBET Włókniarz Częstochowa

NICE 1. LIGA ŻUŻLOWA

Finał play-off (pierwszy mecz): Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski – PGG ROW Rybnik 46:44

Finał play-off (rewanż): PGG ROW Rybnik – Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski 49:41

2. LIGA ŻUŻLOWA

Finał play-off (pierwszy mecz): Power Duck Iveston PSŻ Poznań – ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz 59:31

Finał play-off (rewanż): ZOoleszcz Polonia Bydgoszcz – Power Duck Iveston PSŻ Poznań 61:29

BARAŻE O WEJŚCIE DO PGE EKSTRALIGI

Pierwszy mecz (29 września): trully.work Stal Gorzów – Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski

Rewanż (6 października): Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski – trully.work Stal Gorzów

BARAŻE O WEJŚCIE DO NICE 1. LIGI ŻUŻLOWEJ

Pierwszy mecz (29 września): Orzeł Łódź – Power Duck Iveston PSŻ Poznań

Rewanż (6 października): Power Duck Iveston PSŻ Poznań – Orzeł Łódź.

Hity na otwarcie

PIŁKA NOŻNA We wtorek i środę rusza piłkarska Liga Mistrzów.

Kibice od dawna wyczekiwali powrotu najlepszych europejskich rozgrywek i już w pierwszej kolejce będą mieli spory kłopot, które mecze śledzić bo hitów nie zabraknie!

Kolejna edycja najlepszych europejskich rozgrywek odbędzie się bez udziału polskiej drużyny. Przypomnijmy, że Piast Gliwice odpadł z walki o fazę grupową już w drugiej rundzie eliminacji ulegając w dwumeczu drużynie BATE Borysów. Tym samym Polacy mogą zazdrościć najbar-dziej Czechom, którzy mają w tym sezonie swojego przedstawiciela – Slavię Praga – która trafiła do grupy śmierci z Borussia Dortmund, FC Barceloną i Interem Mediolan.

W ostatnich 15 latach rozgrywek po cztery razy wygrywał Real Madryt i FC Barcelona, dwa razy najlepszy był Liverpool, a po razie triumfowały Bayern, Chelsea, Inter, AC Milan i Manchester United. W tegorocznej edycji zabraknie dwóch ostatnich zespołów. Właśnie w gronie ostatnich triumfatorów LM należy upatrywać faworytów do wygranej w tym sezonie, dodając Juventus Turyn, Paris Saint-Germain i naszpikowany gwiazdami Manchester City.

Już w pierwszej kolejce fazy grupowej nie dojdzie do starć gigantów. Najciekawiej zapowiadającymi się meczami we wtorek będą potyczki Borussii Dortmund z FC Barceloną, Chelsea z Valencią, a także Liverpoolu i Naoli. W tym wypadku dojdzie do powtórki sprzed roku, bo w poprzedniej kampanii oba zespoły również grały ze sobą na poziomie fazy grupowej.

Natomiast w środę Atletico Madryt zmierzy się z Juventusem, a PSG podejmie Real Madryt. Będzie to tym samym pojedynek Neymara i Edena Hazarda. Latem Brazylijczyk miał opuścić Paryż, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło i spróbuje poprowadzić swój zespół do wygranej w rozgrywkach. Tego samego oczekuje się od Belgi, który w Madrycie ma być liderem nowego zespołu i pomóc w zdobyciu kolejnego trofeum. Większość meczów Ligi Mistrzów można oglądać na antenie Polsatu Sport Premium. Ponadto jeden mecz każdej kolejki (odbywający się w środę) będzie pokazywać TVP. W tym tygodniu to starcie PSG z Realem.

Srebrni Maruszcza-kowie

TENIS STOŁOWY W Grand Prix Polski Weteranek i Weteranów rozegranym w Bilczy koło Kielc spośród zawodników z województwa lubelskiego najwyżej zostali sklasyfikowani Anna i Jarosław Maruszcza-kowie z Sygnału Lublin

We wspólnej kategorii wiekowej 60-69 lat Anna Maruszcza-kowie wywalczyła drugie miejsce, podobnie jak jej mąż w kategorii 60-64 lata. W najstarszej kategorii 80 lat i starsi Teofil Czekaj z LKS Piaskovia Piaski był trzeci.

W najmłodszej kategorii 40-49 lat Robert Baran z Lubartowa zajął również trzecie miejsce. Wszystkim finalistom zostały wręczone puchary, dyplomy i nagrody pieniężne. Zrobiono im także pamiątkowe zdjęcie do kroniki zawodów.

W kategorii 40-49 lat Marian War-dzyński z Białej Podlaskiej wywalczył 5-8 miejsca, a na lokatach 21-24

został sklasyfikowany Hubert Kępa z Biskupic, który debiutował w zawodach tej rangi.

W kategorii 50-59 lat Adam Kleczkowski z Sygnału Lublin wywalczył miejsca 9-12, Wojciech Łatyński z Chełma był na 13-16, a Janusz Widyński z Wandzina ukończył rywalizację na miejscach 17-20.

W kategorii 70-74 lata Eugeniusz Tomaszewski z Leśnej Podlaskiej zajął pozycje 11-12, zaś Marian Finkowski z Lublina został sklasyfikowany na pozycjach 13-15.

Drugiej Grand Prix Polski Weteranów zostanie rozegrane w dniach 12-13 października w Zielonej Górze.

Bez nerwowych ruchów

ROZMOWA z Dariuszem Gawłem, prezesem AZS UMCS Lublin



FOT. AZS UMCS LUBLIN

● **Zacznijmy tę rozmowę od miłego akcentu. W meczu ze Słężą Wrocław na parkiecie było tylko sześć zawodniczek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Budujące może być to, że zagrały one jak równy z równym z rywalkami...**

– Zdecydowanie. Bardzo wyrównany mecz, porażka zaledwie dwoma punktami (35:37 – dop. red.), gdzie w ostatniej sekundzie mieliśmy rzut na zwycięstwo. Jestem z dziewczyn naprawdę dumny.

● **To teraz mniej miłe rzeczy. Aż trzy zawodniczki z Lublina odniosły w sobotę kontuzje. Co z nimi?**

– Jeżeli chodzi o Giedrę Labuckiennę i Alexis Peterson, to są to drobne kontuzje. W niedzielę nie wystąpiły, ponieważ potrzebują jeszcze kilka dni odpoczynku. O nie jestem absolutnie spokojny. Natomiast jeśli chodzi o Karolinę Puss, musi-

my wstrzymać się do czasu badania rezonansem magnetycznym, ale też wierzę, że to niegroźna kontuzja.

● **A co z Brianą Day, która zagrała tylko w piątek?**

– Ma naciągnięty mięsień czworogłowy. Daliśmy jej trochę czasu na odpoczynek, żeby jej nie forsować. To był tylko towarzyski turniej.

● **Czy w obliczu tych urazów szyskuje się na dokonanie korekt w składzie?**

– Nie ma takiej potrzeby. Podczas tego turnieju zdarzyły nam się takie drobne kontuzje. Musimy ten okres przeczekać. Dziewczyny są w ciężkim treningu, takie rzeczy mają się prawo zdarzyć. Mamy szeroki i silny skład. Nie ma potrzeby wykonywać żadnych nerwowych ruchów.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Multi Multi (16.09), godz. 14
3, 7, 9, 10, 20, 25, 34, 37, 38, 39, 43, 44, 50, 55, 60, 62, 63, 72, 75, 78. Plus 20.

Multi Multi (15.09), godz. 21.40

5, 7, 12, 13, 18, 21, 27, 43, 45, 50, 56, 57, 66, 67, 70, 72, 73, 75, 77, 78. Plus 78.

Mini Lotto (15.09)

13, 25, 31, 32, 37.

Ekstra Pensja (15.09)

4, 14, 16, 21, 30 – 1.

Ekstra Premia (15.09)

13, 14, 19, 27, 28 – 3.

Kaskada (16.09), godz. 14

2, 3, 6, 8, 9, 11, 12, 13, 16, 21, 22, 23.

Kaskada (15.09), godz. 21.40

1, 2, 3, 6, 9, 10, 14, 15, 19, 21, 22, 23.

Super Szansa (16.09), godz. 14

4, 7, 5, 4, 2, 9, 7.

Super Szansa (15.09), godz. 21.40

7, 0, 3, 2, 1, 4, 7.

KARTKA Z KALENDARZA

1931

rozpoczęto seryjną produkcję samolotu Lublin R.XIII

1935

urodził się Ken Kesey, amerykański pisarz, autor powieści „Lot nad kukułczym gniazdem”

1959

dokonano oblotu amerykańskiego samolotu rakietowego North American X-15

1964

premiera filmu „Goldfinger” w reżyserii Guya Hamiltona. Był to trzeci oficjalny film o przygodach agenta 007. W roli głównej: Sean Connery

1971

premiera filmu „Motodrama” w reżyserii Andrzeja Konica

1972

stacja CBS nadała pierwszy odcinek amerykańskiego serialu „M*A*S*H”

1978

Telewizja Polska nadała pierwszy odcinek serialu „Lalka”

1994

TVP2 nadała pierwsze wydanie teleturnieju Familiada

2007

premiera filmu „Katyn” w reżyserii Andrzeja Wajdy

16

medali (2 złote, 5 srebrnych i 9 brązowych) zdobyli polscy sportowcy podczas XXIV Letnich Igrzysk Olimpijskich w Seulu, które rozpoczęły się 17 września 1988 roku

Nie rezygnuję z dziennikarstwa

TELEWIZJA Maciej Dowbor nie chce ograniczać się do prowadzenia programów rozrywkowych. Podkreśla, że z wykształcenia jest dziennikarzem i wciąż żywi ambicje związane z tym zawodem. Obecnie realizuje je w programie „SuperLudzie”

Maciej Dowbor ukończył studia na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Karierę zawodową zaczął jako wydawca serwisu sportowego w Programie III Polskiego Radia, jako dziennikarz sportowy pracował także w telewizji TVN.

W roli gospodarza programu rozrywkowego obsadzono go dopiero w TVP - wraz z Michałem Olszańskim prowadził poranny magazyn „Pytanie na śniadanie”. W 2005 roku związał się ze stacją Polsat, gdzie zajmuje się zarówno tematyką sportową, jak i rozrywkową.

- Z zawodu jestem dziennikarzem, a po prostu w wyniku pewnych zbiegów okoliczności stałem się człowiekiem estrady, nazwijmy to, czyli takim zawodowym prowadzącym. Ale wciąż nie porzucam moich ambicji związanych z dziennikarstwem, związanych z robieniem wywiadów - mówi Maciej Dowbor agencji informacyjnej Newseria Lifestyle.

Dziennikarskie ambicje Maciej Dowbor w pewnym stopniu realizuje w programie „Twoja twarz brzmi znajomo”, zajmuje się w nim bowiem przeprowadzaniem wywiadów z uczestnikami. Prowadzący podchodzi do nich z takim samym profesjonalizmem, jak do wywiadów o trudniejszym, mniej



rozrywkowym charakterze. Rozmowy te zawierają zresztą odniesienia do kultury, dziennikarz stara się bowiem przeanalizować występ uczestnika w kontekście jej znaczenia dla popkultury danego okresu historycznego.

- Natomiast oczywiście, kiedy rozmawiamy o poważnych sprawach, o poważnych problemach ludzi, którzy muszą na co dzień

Z zawodu jestem dziennikarzem, a po prostu w wyniku pewnych zbiegów okoliczności stałem się człowiekiem estrady, nazwijmy to, czyli takim zawodowym prowadzącym - mówi Maciej Dowbor

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

mierzyć się z niepełnosprawnością, z nierównościami społecznymi, to jest zupełnie inna bajka - mówi Maciej Dowbor.

Obecnie dziennikarz pracuje na planie 12. sezonu „Twoja twarz brzmi znajomo”, zajmuje się jednak również produkcją dwóch programów dla kanałów tematycznych Grupy Polsat. Pierwszy z jego projektów to „Misja weteran” - pro-

gram, którego bohaterami są polscy żołnierze ranni podczas zagranicznych misji wojskowych. W przypadku drugiego projektu Maciej Dowbor nie ogranicza się do roli producenta. - „SuperLudzie” to program o osobach niepełnosprawnych, które mogą nam wszystkim zaimponować. Faktycznie tutaj prowadzę z nimi długie wywiady.

NEWSERIA LIFESTYLE

W nowej wersji



FOT. FRESH „N REBEL

TECHNOLOGIE Słuchawki Fresh „n Rebel Clam ANC doczekały się nowej wersji: DGTL. Cyfrowa Aktywna Redukcja Szumów umożliwia eliminację większej ilości szumów niż standardowe ANC - czytamy w informacji prasowej - które działa z komponentami analogowymi i przy użyciu tylko jednego mikrofonu wewnątrz każdego nauszника, co pozwala redukować głównie tony niskie.

Słuchawki ANC DGTL posiadają mikrofony zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz każdego nauszника; wraz z chipem i izolującym kształ-

tem nakładek na uszy, mikrofony pozwalają niemal całkowicie wyciszyć hałas z otoczenia.

W porównaniu do poprzedniego modelu, w nowym znajdziemy też tryb Ambient Sound, który ma być przeciwieństwem funkcji z aktywnym wyciszaniem hałasów: pozwala lepiej słyszeć dźwięki zewnętrzne podczas noszenia słuchawek. Bateria ma działać do 26 godzin. Cena została ustalona na ok. 200 euro, a w polskich sklepach słuchawki mają się pojawić w listopadzie.

(RAD)

Bajka do zjedzenia



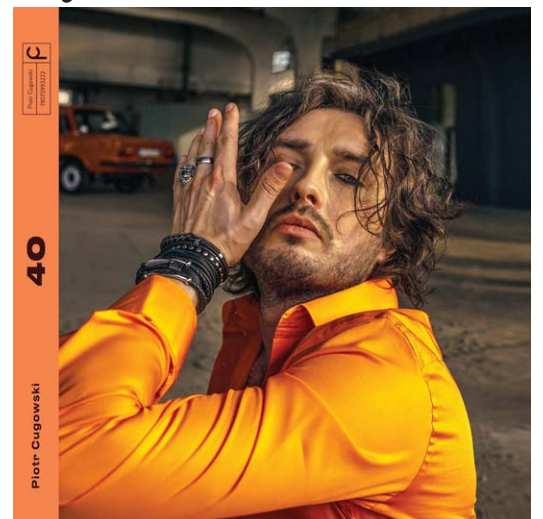
FOT. MACIEJ RUKASZ

NA SCENIE Po wakacyjnej przerwie w Teatrze Andersena znów będzie można oglądać rodzinne spektakle. W dniach 18-20 września (godz. 10), 21 września (16) i 22 września (12) spektakl „Szweczyk Dratewka czyli bajki do zjedzenia” w reżyserii Bogusława Byrskiego, Gabrieli Jaskuły i Wioletty Tomicz. Wszystkie postaci bajki powstają na oczach widza. Cały baśniowy świat kreowany jest przed dziećmi, a w czasie trwania opowieści z warzyw ugotowana zostanie zupa, stąd podtytuł „Bajka do zjedzenia”.

Bilety: 30 złotych.

DAD

Płyta na urodziny



FOT. SONY MUSIC POLAND

MUZYKA Premiera albumu zatytułowanego „40” zaplanowana jest na 4 października 2019 roku, w przeddzień okrągłych 40 urodzin artysty. Wśród autorów piosenek są między innymi Tomasz Organek i Jan Borysewicz.

Pierwszy singiel zapowiadający nowy materiał - „Kto nie kochał” - ukazał się już pod koniec mi-

nionego roku. To ballada opowiadająca o emocjach i uczuciach, które rządzą i rozdają karty w relacjach międzyludzkich. Singiel zdobył status Złotej Płyty. Wiosną Piotr Cugowski zaprezentował kolejny utwór promujący nadchodzące wydawnictwo: „Zostań ze mną”.

Na płycie znajdzie się 10 utworów.